

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE



Dzisiejszy numer liczy **8 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł.

Redaktor Naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg

Kontoczekowe P. K. O. Nr 160-315.

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Reklama w redakcji nie zwraca

Redakcja - Administracja: Toruń, Szeroka 11

Tel. Redakcji dziennej 402, nocny 211
Telefon Administracji 286

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442. Wajnerowo, Gdańska 4, telefon 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Dworcowa 3, telefon 312.

Rok III.

Toruń, wtorek 25 sierpnia 1931

Nr. 193

Sprawy polskie w Radzie Ligi Narodów na wrześniowej sesji genewskiej

Dnia 1 września r. b. rozpoczyna się w Genewie 64 sesja Rady Ligi Narodów. Sesji tej przewodniczyć będzie z kolei minister spraw zagranicznych Hiszpanji p. Leroux. On też, jako przewodniczący Rady Ligi utworzy dnia 7 września r. b. 12 sesję plenarnego zebrania Ligi Narodów.

Porządek obrad wrześniowej sesji Ligi Narodów obejmuje aż 20 spraw. Kilka punktów tego porządku dziennego obejmuje sprawy dotyczące bezpośrednio Polski.

Przedewszystkiem więc pod obrady Rady Ligi wejdzie sprawa stosunków między mniejszością niemiecką w Polsce, głównie na Śląsku, a większością polską. Sprawa ta, jak wiadomo, była przygotowana na poprzednią majową sesję Rady Ligi. Sprawa ta dla Polski nie przedstawia trudności. Niemcy wiedzą o tem doskonale i dlatego sprawa ta dla dyplomacji niemieckiej nie jest zbyt wygodna. Referentem tego punktu porządku dziennego Rady Ligi jest delegat Japonji p. Yoshisawa. Na sesji majowej sprawę tę odroczone z formalnego względu, wysuniętego przez min. Curtiusaj dowodzącego wówczas, że nie mógł on zapoznać się z treścią raportu rządu polskiego wskutek braku czasu. Przypuszczać należy, że min. Curtiusaj zdążył obecnie dokładnie rozważyć wszystkie punkty raportu polskiego.

„DZIECI MAUREROWSKIE“

Drugą sprawą obchodzącą Polskę będzie avis consultatif Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze w sprawie t. zw. dzieci maurerowskich. Chodzi tu o zapisanie pewnej ilości dzieci do szkół polskich na Górnym Śląsku, które nie wykazały dostatecznej znajomości języka niemieckiego niezbędnej przy wykładach w języku niemieckim. Międzynarodowy Trybunał w Hadze wydał opinię, oświadczającą, że o ile dzieci wykazały obecnie do stateczną znajomość języka niemieckiego, mogą być zapisane do szkół niemieckich.

GDANSKIE BREWERJE.

Dalej Rada Ligi Narodów zajmie się raportem Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku o stosunkach polsko-gdańskich i o zatargu W. M. Gdańska z Ligą Narodów. Na majowej sesji Rada Ligi omawiała już tę sprawę i na wniosek delegata Angliji, min. Hendersona, przyjęła rezolucję, zzywającą obie strony do wydania wszystkich zarządzeń, potrzebnych dla odnowienia ducha zaufania i współpracy w stosunkach polsko-gdańskich. Rada wezwała Wysokiego Komisarza do złożenia na wrześniową sesję raportu o stosunkach polsko-gdańskich i o wykonaniu przez Gdańsk zaleceń Rady Ligi. Raport ten będzie właśnie tematem obrad najbliższej sesji Rady Ligi.

Wreszcie ze spraw dotyczących Polski może wejść pod obrady, choć nieumieszczona na porządku dziennym, skarga mniejszości ukraińskiej. Sprawa ta jest dotychczas nie załatwiona i oczekuje swej likwidacji.

1000 osób umiera z głodu codzień w Chinach

Hankou, 24. 8. (PAT.). Liczba ofiar powodzi dosięga już prawie 2 miliony. W prowincjach Hunan i Hupeh tysiące uchodźców tłoczy się na tamach i wzgórzach wystających o stopę ponad wodą. Wymierają oni z głodu. W miejscowości Wu Czang umiera dziennie około 1000 osób.

Z gospodarczych spraw międzynarodowych Rada Ligi zajmie się raportami komitetu finansowego i ekonomicznego o pracach ostatnio dokonanych. Prace te dotyczyły głównie organizacji Międzynarodowego Banku Kredytu Rolniczego oraz rozdziału zapasów złota na świecie. Według uchwały, powziętej na ostatniej sesji Rady Ligi, ma powstać Międzynarodowy Bank Hipoteczny Kredytu Rolnego. Obecnie chodzi o zrealizowanie tego postanowienia.

Przy omawianiu tego punktu Rada Ligi zajmie się prawdopodobnie również sprawą utworzenia międzynarodowego banku kredytów rolniczych dla drobnego rolnictwa, nad czem radził zakończony onegdaj międzynarodowy zjazd w Rzymie.

Obie te sprawy posiadają duże znaczenie gospodarcze dla Polski, której rolnictwo w dużym stopniu odczuwa potrzebę międzynarodowych kredytów.

Dzień św. Stefana w Budapeszcie



Dzień św. Stefana, pierwszego chrześcijańskiego króla węgierskiego, całe Węgry obchodzą b. uroczystie. Powyżej fragment z uroczystej procesji w Budapeszcie z relikwiami św. Stefana w której wzięli udział najwyżsi dygnitarze państwa i magnaci. W cennym relikwiarzu znajduje się prawa ręka św. Stefana.

W obliczu groźnego niebezpieczeństwa król angielski konferuje ze stronnikami

London, 24. 8. (PAT.). Król przyjął przywódców stronnictw politycznych, ażeby wysłuchać ich poglądów o sytuacji.

Najprzód przyjęty był Mac Donald, który udzielił monarche wyjaśnień, co do projektów rządowych, mających na celu pokonanie obecnego kryzysu gospodarczego. Na jego też wniosek król zaprosił przywódców opozycyjnych Herberta Samuela i Baldwina.

Interwencja króla uważana jest przez kółka polityczne za osobisty gest, którego celem jest urzeczywistnienie tego, do czego dąży od 15-tu dni rząd, t. zn. porozumienia trzech stronnictw

Wiedeń, 24. 8. (PAT.). Ze źródeł wiaro-

godnych donoszą, że wiadomość o rezygnacji gabinetu Mac Donalda jest mało prawdopodobna. Rząd zdecydowany jest zwołać parlament, któremu przedstawi swój plan i odczeka losu tego planu w parlamencie. Spodziewane jest poparcie liberatów.

co do wspólnej polityki. W dniu wczorajszym odbyły się oddzielne zebrania przywódców partji konserwatywnej i liberalnej, położenie jednak nie będzie wyjaśnione przed posiedzeniem gabinetu, wyznaczonem na godz. 7 wieczór. Na posiedzeniu tem mają być opracowane ostatecznie punkty propozycji rządu.

Nowy rząd hr. Karolyiego na Węgrzech

Budapeszt, 24. 8. (PAT.). Cała opinja publiczna z ulgą przyjęła wiadomość o utworzeniu rządu hr. Karolyiego. Szczególnie korzystnie wrażeń wywołał fakt, że teke spraw zagranicznych objął Valko. Sądzi się tu bowiem, że zasiadając w rządzie, wpływać on będzie również na sprawy finansowe. Skład nowego rządu jest następujący: Prezes rady ministrów i tymcz. minister finansów hr. Juljusz Karolyi, sprawy wewn. Franciszek Keresztes Fi-

scher, wyzn. relig. i oświec. publ. Aleksander Ernst, rolnictwa Bela Ivaçy, handel Bela Kenes, sprawiedliwość Tibor Zsifway, obrona narodowa Juljusz Goemboe, opieka społeczna (tymczasowo) Aleksander Ernst, minister bez teki Jan Mayer. Nowy rząd złoży przysięgę na ręce regenta prawdopodobnie w poniedziałek w południe. Szef rządu przedstawi swój program na konferencji partji jednościj w poniedziałek wieczorem.

Posel Patek przyjechał z Moskwy do Warszawy

Moskwa, 24. 8. (PAT.). Posel Patek odwiedził wczoraj w Narkomindiele komisarzy ludowych Litwinowa i Karahina i wyjechał do Warszawy.

W czerwonej Hiszpanji

Madryt, 24. 8. (PAT.). Minister spraw wewn., mówiąc o zarządzeniach podjętych przez rząd w prowincjach północnych w Hiszpanji oświadczył, iż są one logicznym następstwem stanowiska zajętego wobec Watykanu, oraz postępowaniem niektórych skrajnie prawicowych dzienników tych prowincyj. Minister zaznaczył, że w prowincjach północnych kler zawsze wywierał duży wpływ i reagował na wszelkie posunięcia wobec Watykanu. Rząd korzystając z odbywających się wielkich manewrów wojskowych wysłał do północnych prowincyj dwie dywizje zdecydowany nie tolerować jakiegokolwiek kampanji skierowanej przeciwko republice. Zarządzenia władz w całym kraju wywołały wielkie wrażenie.

Niemcy bronią się przed bankrutem i inflacją

Berlin, 24. 8. (PAT.). W wyniku wczorajszej uchwały gabinetu w najbliższych dniach będzie ogłoszony dekret prezydenta Rzeszy, upoważniający rządy krajów związkowych do wydania w drodze rozporządzeń nadzwyczajnych obostrzonych zarządzeń oszczędnościowych, dotyczących redukcji wydatków budżetów krajowych i komunalnych. W wydawaniu odnośnych zarządzeń, rządy krajowe nie będą krepowane przepisami ustawodawstwa krajowego. Redukcje oszczędnościowe odnosić się mają przedewszystkiem do wydatków personalnych i administracyjnych krajowych i gminnych. W najbliższych dniach rząd Rzeszy ogłosi swój własny program w sprawie równoważenia budżetów Rzeszy, krajów związkowych i komunalnych, które według komunikatu oficjalnego, wejdzie w życie najpóźniej dn. 1 października r. b.

Venizelos w Stambule

Stambuł, 24. 8. (PAT.). Przybył tu Venizelos. Prawdopodobnie spotka się on z premierem tureckim Ismet Paszą i ministrem spr. zagranicznych.

Agitacja wywrotowa wśród Reichswehry

Berlin, 24. 8. (PAT.). „Münchener Post“ donosi, że stacjonujący w miejscowości bawarskiej Ingolstadt garnizon Reichswehry stał się przedmiotem ożywionej propagandy ze strony komunistów i hitlerowców. W koszarach kolportowane są pisma o treści wywrotowej. Wśród żołnierzy garnizonu wielką poczytnością cieszą się pisma, w których minister Groener jest bardzo ostro atakowany.

Trzęsienie ziemi w Pamirze

Moskwa, 24. 8. (PAT.). Obserwatorium w Pałkowie zarejestrowało katastrofalne trzęsienie ziemi w Pamirze. Szczegółów katastrofy na razie brak.

Tłoczyński i Stolarow w Turcji

W drugiej połowie września odbędzie się w Konstantynopolu międzynarodowy turniej tenisowy o mistrzostwo Turcji. W zawodach wezmą udział liczni tenisiści z całej Europy, a m. in. zaproszeni zostali również dwaj najlepsi nasi tenisiści Tłoczyński i Max Stolarow.

Bursztynowe wyroby

najpiękniejsze, — z gwarancją naturalne, wykonane w Gdyni z najprzedniejszego polskiego surowca, nabijaczy wybór wprost po cenach fabrycznych poleca P. Trzeźniak w Gdyni narożnik ulicy Podjazdowej i Starowiejskiej. (9276)

Przed kongresem mniejszościowym

(Korespondencja własna z Genewy)

W dniu 29—31 sierpnia r. b. w Genewie odbędzie się siódmy z kolei Kongres Mniejszości Narodowych. Na kongresie tegorocznym, jak i w latach poprzednich, będzie poruszonych niewątpliwie wiele spraw bezpośrednio obchodzących Polskę, warto zatem przypomnieć, jaka była geneza tych kongresów, dla jakich celów były zwoływane i jakie były ich uchwały?

GENEZA KONGRESÓW.

W roku 1925-ym z inicjatywy niemieckiej, przy poparciu Węgrów i Żydów, została zwołana pierwsza wstępna konferencja w sprawie zwoływania co roku kongresów mniejszości narodowych z Europy. Inicjatorzy, pragnąc nadać możliwie powszechny charakter tym kongresom, zwrócili się również z zaproszeniem o wzięcie udziału w kongresach do przedstawicieli mniejszości polskiej z Niemiec, a za ich pośrednictwem do mniejszości polskich z innych krajów europejskich, przyczem na wszystkie niemal warunki polskie się wówczas zgodzili, pragnąc widocznie za wszelką cenę pozyskać obecność Polaków na kongresach. W myśl tych warunków:

- 1) z pod dyskusji na kongresach miały być wyłączone jakiegokolwiek sprawy, dotyczące ustanowionych traktatami granic,
- 2) tematem obrad miały być tylko kwestje ogólne, obchodzące wszystkie mniejszości, nie zaś sprawy specjalnego położenia poszczególnych mniejszości (sprawy lokalne),
- 3) wszystkie uchwały mogą być uchwalane tylko jednomyślnie,
- 4) kongresy nie będą miały na celu utworzenia europejskiego związku mniejszości narodowych, organizacji stałej

W dniu 8 lipca 1925 roku, podczas Kongresu Unji Stowarzyszeń Przyjaciół Ligi Narodów w Warszawie, zapadła ostateczna decyzja co do zwołania I-go Kongresu w Genewie, który rzeczywiście w dniu 26 sierpnia tegoż roku poraz pierwszy się zebrał przy udziale 27 delegacji (w tym 10 niemieckich), reprezentujących 9 narodowości z 12 państw. Od tego czasu rok rocznie zwoływane są w końcu sierpnia kongresy mniejszościowe do Genewy.

CEL KONGRESÓW.

Na podstawie dotychczasowych uchwał kongresów i działalności wybieranych na tych kongresach Wydziałów Wykonawczych łatwo sobie urobić pogląd, jakim celem mają służyć te kongresy. Niemcy, jak wiadomo, dążąc do rewizji traktatów powojennych (w szczególności rewizji granic), pragną wszelkimi środkami wykazać światu, że stan, wytworzony przez wojnę, jest nie do utrzymania. W tym celu Niemcy wskazują na to, że obecne granice państw doprowadziły do tego, że w Europie istnieje około 40 milionów mniejszości narodowych, które wskutek tego, że są rzekomo upośledzone, a nawet prześladowane, muszą dążyć do zmiany obecnego stanu rzeczy. Z tego punktu widzenia dla Niemiec miał wielkie znaczenie fakt, żeby rok rocznie głos samych zainteresowanych, tych właśnie jakoby niezadowolonych, „nieszczęśliwych ofiar” nowego ustroju terytorjalnego Europy — przedstawicieli mniejszości narodowych — rozlegał się jaknajgłośniej z Genewy na cały świat. To miał być pierwszy cel kongresów.

„Ale jednocześnie zapomocą tych kongresów Niemcy chciały mieć powolne narzędzie do wywierania nacisku na Ligę Narodów w kierunku rozszerzenia sprawowanej przez nią „opieki” nad mniejszościami narodowymi. To też na kongresach urządzane były komedje ostrej krytyki Ligi Narodów.

Kongresy dalej miały wysunąć takie pozytywne hasła mniejszościowe, które specjalnie wygodne były dla mniejszości niemieckich, a niebezpieczne dla państw, a nawet niektórych mniejszości narodowych, między innymi mniejszości polskich. Takim hasłem stał się wniosek o autonomji kulturalnej.

Wreszcie czwarty cel tych kongresów polegał na tem, że stworzenie stałych organów wykonawczych kongresów (Wy-

działu Wykonawczego i Sekretariatu Generalnego, którym kieruje już od kilku lat Niemiec, dr. Ammende), dało Niemcom do rąk bardzo wygodne narzędzie do organizowania ruchu mniejszościowego i kierowania nim we wszystkich państwach europejskich, oczywiście, w myśl dążeń i potrzeb Berlina.

DZIAŁALNOŚĆ KONGRESÓW.

To też charakteryzując kongresy, można śmiało pisać nie tylko o każdorazowych uchwałach, ale o stałej, świadomej, tendencyjnej ich działalności.

Zacniemy jednak od uchwał. Nie będziemy przytaczać uchwał ogólnej natury, nie posiadających specjalnego politycznego znaczenia. Na uwagę z tego zaś punktu widzenia zasługują:

1) rezolucja I-go kongresu (1925 r.) o autonomji kulturalnej, która domaga się, aby każda z grup narodowych była uprawniona „do pielęgnowania i rozwijania swej narodowości we własnych publiczno-prawnych korporacjach, zorganizowanych bądź terytorjalnie, bądź też personalnie w zależności od szczególnych warunków”;

2) rezolucja II-go kongresu (1926 r.) w

Akcja pomocy bezrobotnym Wielka narada pod przewodnictwem premiera Prystora

W nadchodzący wtorek odbędzie się u prezesa Rady Ministrów wielka konferencja poświęcona zagadnieniom związanym z aktualnymi sprawami bezrobocia. Na konferencji tę zaproszono około 100 osób z kół gospodarczych i społecznych.

Przedmiotem tych obrad będą zapewne również opracowane już wnioski przez specjalną komisję do zbadania spraw kryzysu i bezrobocia. Wnioski te, jak wiadomo, dotyczą zwiększenia stanu zatrudnienia oraz rozszerzenia zakresu pomocy dla bezrobotnych. W dziedzinie pomocy dla bezrobotnych komisja opracowała plan mający na celu rozszerzenie akcji pomocy doraźnej na okres zimy.

Komisja m. in. przewiduje uruchomienie dla bezrobotnych, nieotrzymujących zasiłku z funduszu bezrobocia, pomocy żywnościowej w możliwie szerokim zakresie względnie pomocy w naturze oraz

wskazuje środki do sfinansowania tej akcji.

W związku z aktualną obecnie sprawą doraźnej pomocy bezrobotnym przez uruchomienie akcji dożywiania, spodziewany jest udział w akcji szeregu instytucji społecznych, oprócz władz rządowych i samorządowych.

M. in. udział w akcji dożywiania bezrobotnych zgłasza Polski Czerw. Krzyż, który rozporządza odpowiednio wyszklonym aparatem sanitarnym, jak drużyny ratownicze, siostry pogotowia sanitarnego i kolumny dezynfekcyjno-kąpielowe, oraz posiada odpowiednią ilość potrzebnego sprzętu, jak namioty, samochody itd.

Sposób i forma udziału instytucji społecznych w akcji doraźnej pomocy bezrobotnym zdecydowane będą w dniach najbliższych.

Paryż-Warszawa-Moskwa

Projekt paktu o nieagresji

Prasa niemiecka interesuje się żywo pogłoskami o francusko-rosyjskich rokowaniach w sprawie projektu paktu o nieagresji.

Rokowania francusko-rosyjskie toczyły się już oddawna i w swoim czasie pisaliśmy o nich obszernie. Rosja jest bankrutem — Francja natomiast najpotężniejszym kapitałową światu. Między Rosją a Francją istnieje niezalutwana jeszcze sprawa długów przedwojennych carskiej Rosji. Rokowania ekonomiczne toczyły się więc i toczą nadal. Co się tyczy rzekomego paktu o nieagresji to jest on co najmniej przedwczesny.

Korespondent moskiewski rzymskiej Trybuny Piotr Less twierdzi że Moskwa i Warszawa dążyły stosownie do ustalenia między sobą po wojennych stosunków, tylko nie dowierzały sobie nawzajem z powodów które wylicza szczegółowo.

„Berliner Tageblatt” pisze, że tak Boka reszt jak i Warszawa, zwłaszcza jednak Warszawa stale jest i będzie nadal informowana o rokowaniach francusko-sowieckich.

Ze Niemców to niepokoi jest to rzeczą aż nadto zrozumiałą.

Nowa organizacja urzędów skarbowych

wejdzie w życie z dniem 1 września r. b.

Minister skarbu p. Jan Piłsudski, podpisał w tych dniach rozporządzenie o nowej organizacji izb i urzędów skarbowych.

Rozporządzenie to wchodzi w życie dnia 1 września r. b., przyczem w okręgu izby skarbowej okręgowej w Warszawie nowa organizacja zaprowadzona będzie w całości, na pozostałym zaś obszarze Rzeczypospolitej tylko w izbach skarbowych.

Nowa organizacja przewiduje połączenie kas skarbowych z urzędami skarbowymi, wskutek czego ogólna ilość jednostek organizacyjnych urzędów, podległych izmom skarbowym, zmniejszy się o 275.

Zespalcenie urzędów pod jednym kierownictwem i tworzenie w ten sposób jednostek bardziej sprężystych pod względem organizacyjnym zostało zalecone przez komisję usprawnie-

Dramatyczne naprężenie nad Tamizą W poszukiwaniu dróg wyjścia z ciężkiego położenia Anglii

Rokowania międzypartyjne angielskie miały przebieg wprost dramatyczny — pisze jedno z pism zagranicznych. Gabinet angielski stoi teraz w ogniu walki dwóch frontów i nie wie jak się ma ratować.

Według opinii kół politycznych, cyfry, ustalone i przedstawione przez Mac Donalda i Snowdena celem zrównoważenia budżetu, są nie do przyjęcia zarówno dla kongresu związków zawodowych, jak i dla konserwatystów. Przedstawiciele konserwatystów wywierają na Mac Donalda nacisk co do rychłego powzięcia decyzji i możliwie szybkiego poinformowania całego narodu o projektach rządowych.

Żądania konserwatystów przyjęły formę ultimatum. Konserwatysty domagają się od rządu OLBRZYMIACH OSZCZĘDNOŚCI BUDŻETOWYCH, bo aż 75 proc.

W związku z tem podkreślić należy nagły powrót Baldwina. „Daily Mail” lansuje sensacyjną pogłoskę o projekcie gabinetu koalicyjnego konserwatywno-liberalnego bez partji pracy.

Powagę sytuacji najlepiej charakteryzuje fakt, że król, który dopiero przedwczoraj wyjechał do Szkocji, powrócił nazajutrz do Londynu.

Biuro Reutersa zauważa, że powrót króla

sprawie zagrożenia pokoju europejskiego przez nietolerancję narodowościową, której celem było wytwarzanie nastroju, że obecny ustrój terytorjalny Europy jest wadliwy i że trzeba go wobec tego zmienić;

3) rezolucja IV-go kongresu (1928), zamieszczająca ostrą krytykę Ligi Narodów w słowach, stwierdzających, że „do Ligi Narodów, jako gwarantki praw mniejszościowych, zostało poważnie poderwane zaufanie 40 milionów przynależnych do mniejszości narodowych”. Rezolucja ta była przygrywką do prowadzonej w ciągu kilku lat przez Niemcy bardzo energicznej akcji na terenie Ligi Narodów i rozmaitych organizacji międzynarodowych za reformą procedury mniejszościowej, która miała jednak ostatecznie bardzo małe rezultaty, znane pod nazwą uchwał madryckich;

4) wreszcie każdy niemal kongres uchwałił postanowienia, dotyczące organizacji kongresów, z których jasno wynika, że kongresy te stały się instytucją trwałą, posiadającą własne organy wykonawcze i prowadzącą politykę mniejszościową, ściśle uzgodnioną z Wilhelmsstrasse w Berlinie.

Należy nadmienić, że poza rezolucjami, uchwalanymi na każdym kongresie, kongresy te dopuszczały do manifestacji politycznych. W PIERWSZYM RZĘDZIE

SKIEROWANYCH PRZECIWKO POLSCE. Oto na I-ym kongresie przedstawiciele Litwinów, Białorusinów i Ukraińców z Polski występują z żądaniem dopuszczenia pod obrady kongresu dyskusji na temat samookreślenia narodów, kwestjonując w ten sposób obecne granice Rzeczypospolitej Polskiej.

Działalność Wydziału Wykonawczego kongresów, ujawniająca się w rozmaitych artykułach, świadectwach i t. p. jego członków, świadczy w sposób najzupełniej niewątpliwy, że kongresy są imprezą niemiecką, sprzyjającą rewizjonistycznym celom niemieckim, stojącą na jednostronnym stanowisku niemieckiej ideologii mniejszościowej.

Nic też dziwnego, że po kilku latach owocnej walki z takim charakterem kongresów, poważna grupa mniejszości narodowych, z polskimi mniejszościami na czele, nie chcąc wspomagać swą obecnością i współdziałaniem tej szkodliwej dla pokoju europejskiego instytucji, z kongresu wystąpiła w r. 1927. Ale o tem w następnej korespondencji.

Konstanty Jeziorański.

Emigracja z Polski

Jak wynika z danych cyfrowych, opracowanych przez Główny Urząd Statystyczny, w okresie od 1 listopada 1918 roku do 1 stycznia 1931 r., wyemigrowało z Polski na stałe: do krajów europejskich 453.297, do krajów zamorskich — 441.806, ogółem — 895.103 osoby.

Bilety peronowe mają podrożeć

W ministerstwie komunikacji rozważana jest sprawa podwyżki cen biletów peronowych z dotychczas obowiązującej ceny 20 gr do 25 groszy.

Podwyżka ta ma być wprowadzona w życie już w najbliższym czasie.

nia administracji publicznej przy przesiedle Rady Ministrów.

Dodajmy ze swej strony, że rozporządzenie p. ministra Jana Piłsudskiego uławi w znacznym stopniu ludności zalutwianiem swych spraw w jednym urzędzie. Z drugiej strony rozporządzenie to winno dość poważnie oszczędności dla Skarbu Państwa.

należy sobie tłumaczyć pragnieniem jego śledzenia z bliska rozwoju sytuacji. Premier Mac Donald pozostaje w stałym kontakcie z królem, informując go o przebiegu sytuacji.

Wogóle przewiduje się upadek gabinetu osrokiem niezgodny jest bezrobocie.

Kongres Związków zawodowych (Trade unionów) przeciwstawia się stanowczo wszelkim projektom zmniejszenia zapomóg lub zwiększenia stawek na ten cel. Jak przypuszczają, Mac Donald i jego koledzy gabinetowi będą starali się zmienić pierwotne propozycje, aby umożliwić dojsięcie do kompromisu zarówno z związkami zawodowymi, jak i z konserwatystami.

Krwawy apostoł rewolucji

Na wygnaniu oczekuje końca Stalina

Twórcą armii czerwonej, przyjaciel i najbliższy współpracownik Lenina, z którego śmiercią nastąpił i jego upadek, — Trocki stał się ofiarą upartego Gruzina — Stalina. Po potarzeniu willi na wyspie Principe, który zniszczył wielką część jego biblioteki i cennych dokumentów z czasów rewolucji, przeprowadził się do starego domu tureckiego w Modzie na brzegu Azji.

W małej dzielnicy z pięknymi ogrodami chętnie w lecie osiedlają się obcokrajowcy, aby przynajmniej na pewien czas zamieszkać w domach dawnych dygnitarzy tureckich. W dzielnicy tej na uboczu żyje pokonany władca sowiecki, krwawy kat rewolucji. Żyje zupełnie odosobniony za murami ogrodu tak, że nikt z okolicy nie może go oglądać. Żyje z żoną i córką, a detektywi rządowi strzegą go troskliwie. Gości przybywa tu bardzo mało, ponieważ dostęp położony jest z pewnością trudnościami; trzeba poddać się pewnym skomplikowanym formalnościom.

Od czasu kiedy syn wygnańca Iwan Trocki wyjechał do Europy, aby sprzedać publicystyczne prace swego ojca, zapanowała w domu jeszcze większa cisza.

Życie Trockiego mieści się w pracowni, gdzie szafy, stoły i krzesła uginają się pod ciężarem książek, gazet, broszur i rękopisów. Tu przelewa na papier swe myśli, tu tworzy plany i pisze pamiętniki.

Według słów konstantynopolitańskiego korespondenta pewnego pisma wiedeńskiego, który w tych dniach odwiedził Trockiego, wygnany dygnitarz chce uchodzić i nadal za wodza, który jest przekonany, że w jego ręku znajduje się jeszcze ostatni atut. W krytycznych momentach walki uległ spiskowi okoliczności. Spo-

kojnie się poddał. Wierzy, że najbliższa przyszłość wysunie go na decydujące miejsce, gdzie obecnie stoi jego zwycięski przeciwnik, który wyczerpał już wszelkie środki. Bez gniewu ale z sarkastycznym humorem mówi Trocki o Stalinie, któremu zarzuca, że ustąpił przed kapitalizmem.

Trocki dyktuje lub sam pisze. Właśnie dokończył drugi tom swej „Historji rewolucji rosyjskiej, w którym omawia wypadki w roku 1918. Dzieło to ma wyjść najpóźniej w jesieni bież. roku nakładem firmy berlińskiej, która zarazem postara się o wydanie książki we wszystkich językach. Honorarjum z tej pracy

będzie poważne. Oprócz tego Trocki utrzymuje stale łączność z ludźmi żyjącymi w Rosji, w Chinach, Europie i Ameryce. Zwolennicy Trockiego rozprzestrzeni po całym świecie otrzymują od swego wodza rozkazy i wskazówki.

Trocki stara się uzyskać pozwolenie na przesiedlenie się do Hiszpanji. Według jego słów klimat azjatycki szkodzi jego zdrowiu. Pomimo, że prośba jego o pozwolenie na pobyt w Hiszpanji została odrzucona już dawno, Trocki nadal rokuje w tej sprawie i ma nadzieję, że rząd republikański będzie ustępliwy. Wielkie nadzieje pokłada w protekcji i przychylności Zamory.

Książę Mikołaj rumuński w Warszawie



Na ilustracji widzimy księcia Mikołaja tuż po opuszczeniu samolotu, w otoczeniu p. min. Spraw Zagr. A. Zaleskiego i generalicji polskiej i rumuńskiej, słuchającego hymnu narodowego rumuńskiego odegranego przez orkiestrę 36 pp.

Kasjer współnikiem bandytów

Sensacyjne wyniki śledztwa

W wyniku śledztwa w sprawie zuchwałego napadu bandyckiego w dniu 14 b. m. na kasę kolejową w Dąbrowie Górniczej, władze policyjne aresztowały kasjera Romana Bednarskiego, którego po napadzie znaleziono związanego przez bandytów, z zakneblowanymi ustami.

W piwnicy domu, gdzie mieszkał Bednarski, znaleziono 9.950 zł. w banknotach 50-cio złotych, pochodzących z rabunku kasy.

Badany Bednarski przyznał się, że od dłuższego czasu brakowało mu w kasie 11.000 zł. Obawiając się rewizji, za namową niejakiego Jana Olszewskiego, zgodził się na zorganizowanie napadu na kasę, przy czym zgóry ułożono, że napastnicy obezwładnią go i zakneblują mu usta. W przededniu napadu Bednarski zabrał z kasy i ukrył w piwnicy 10.000 zł. Łupem rabusiów padło 48.000 zł.

Jana Olszewskiego, oraz podejrzanego również o udział w napadzie Stanisława Czecha, policja aresztowała już uprzednio. Władze policyjne prowadzą z całą energią dalsze dochodzenie, celem schwytania wszystkich sprawców zuchwałego napadu, oraz odzyskania zrabowanych pieniędzy.

Miasta, powiaty i gminy

Wedle danych Głównego Urzędu Statystycznego, zestawionych na dzień 1 kwietnia 1931 r., mamy w Polsce 634 miasta, 283 powiaty, oraz 14.747 gm. n. wiejskich i obszarów dworskich.

Na województwa centralne przypada: miast 228, powiatów 94, gm. n. wiejskich i obszarów dworskich 1.301; na województwa wschodnie: miast 60, powiatów 37, gm. n. 373; na województwa zachodnie: miast 169, powiatów 69, gm. n. 7.025; na województwa południowe: miast 177, powiatów 83, gm. n. 6.048.

Najwięcej miast i powiatów liczą województwa centralne, następnie południowe, najmniej zaś wschodnie; natomiast najwięcej gm. n. liczą województwa zachodnie, następnie południowe, najmniej zaś wschodnie.

„Królowy szmalcu“ w Warszawie

W przejeździe do Rosji bawiły w dniu 15 b. m. w Warszawie córki właściciela największych fabryk konserwów mięsnych w Chicago p. Swifta, zwanego powszechnie „królem szmalcu“. Panny Swift spędziły w Warszawie cały dzień, zapoznając się z miastem.

Polska na Kongresie Fidacu wśród 150 delegatów państw aljanckich

W dniu 30 b. m. rozpocznie się w Pradze czeskiej XII-ty kongres Fidacu (Międzypoljanckiej Federacji B. Kombatantów), w którym weźmie udział przeszło 150-ciu delegatów państw aljanckich. Na obrady Fidacu wyjedzie do Pragi również delegacja polska.

Jednocześnie odbędzie się w Pradze kongres Fidacu żeńskiego. Uroczystości kongresowe rozpoczną się złożeniem wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza. Uroczyste otwarcie kongresu odbędzie się w obecności przedstawicieli rządu i władz czeskosłowackich; przemówienia powitalne wygłoszą: minister spraw zagranicznych Benesz i minister obrony narodo-

wej dr. Viskovsky.

Na czele delegacji polskiej stoi prezes Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny gen. Roman Górecki, w skład jej wchodzi: minister Schaetzel, wojewoda Kościański, wiceprezes Stowarzyszenia Rezerwistów i b. wojskowych płk. dr. Garbusiński, prezes Związku Inwalidów Wojennych R. P. pos. Jan Karkoszka, pos. Wagner, dr. Kikiewicz, por. Rudowski, adw. Wronki, oraz red. Smogorzewski z Paryża.

Pozatem na kongres Fidacu żeńskiego wyjeżdża p. Mazarakowa.

W państwie wiecznych lodów i zorzy polarnej Nautilus w drodze do bieguna

Donosiliśmy obszernie niedawno o niedawnej wyprawie Nautilusa do bieguna północnego szlakiem fantastycznych rojeń genialnego Juljusza Wernego. Kapitan Wilkins jest twardym w swych zamierzeniach i niezrażony pierwszym niepowodzeniem, kazał łódź podwodną naprawić i powtórnie udał się w krainę zorzy polarnej. Tym razem szczęście więcej sprzyja odważnemu badaczowi. Z pokładu Nautilusa donoszą, że przekroczył już granicę lodowców.

„Pływające pola lodowe, leżące przed nami — telegrafuje sir Hubert Wilkins — są już grubsze i spodziewamy się napotkać niebawem jeszcze silniej skompresowane masy lodu. Będziemy się przygotowywać do zamknięcia Nautilusa dla dalszej podróży pod lodem.

Następny raport Wilkinsa brzmi bardziej groźnie i niepokojąco. Podróżnik donosi:

„Nautilus“ znajduje się w strefie burzy

śnieżnej i silnych wichrów północno-wschodnich.

Piętrzenie się lodu zatorowego uniemożliwia zupełnie próby zanurzenia się. Temperatura wynosi zero.

Pędzony wichrem śnieg kłuje jak szpilki. Łódź posuwa się bardzo powoli.

Ślady Admundsena?

Jednocześnie z dalekiej północy nadeszła rewelacyjna wiadomość o odkryciu, które może doprowadzić na ślad tragiczną śmiercią ostoniętego losu bohatera biegunowego Amundsena. Rosyjski meteorolog Molczanow, który brał udział w wyprawie polarnej Zeppelina zauważył ku swemu zdumieniu na wywoływanej przez siebie kliszy odbitek samolotu leżącego na ziemi. Samolotu tego nie widział fotografując południowe okolice Nowej Ziemi.

Zachodzi prawdopodobieństwo, że samolotem tym może być zaginiony aparat Amundsena.

Projektowane jest przedsięwzięcie poszukiwań w ślad za wskazówką aparatu fotograficznego.

Włoski dywizjon morski gościem Gdyni

25-go bm. zawinie do Gdyni dywizjon szkolny królewsko-italijskiej marynarki wojennej pod dowództwem admirała dywizji Domenico Cavagnari. Dywizjon składa się z dwu żaglowych okrętów szkolnych „Amerigo Vespucci“ i „Cristoforo Colombo“. Na okrętach tych znajduje się 191 kadetów królewsko-italijskiej Akademii Morskiej.

Dywizjon okrętów włoskich będzie go-

ściem floty polskiej w dniach 25-tym i 26-ym bm., poczem odpłynie do Gdańska.

Zaznaczyć należy, że w lipcu r. b. okręt szkolny polskiej marynarki wojennej „Iskra“ odwiedził porty włoskie Neapol i Cagliari na Sycylii, gdzie był serdecznie, a nawet entuzjastycznie podejmowany przez miejscowe władze rządowe morskie i ludności.

Zaborcze majaczenia Niemieckie plany obezwładnienia Polski

Dr. Preyer, znany na terenie królewskim działacz nacjonalistyczny, ekonomista i zwolennik ścisłego porozumienia i współpracy Niemiec z Rosją Sowiecką, wygłosił w tych dniach w Królewcu dłuższy odczyt na temat: „Ostpreussen und Polen“.

Celem jego wywodów było usprawiedliwienie przed studentami z Rzeszy „Osthilfe“ i innych zapomóg, jakie pochtaniają Prusy Wschodnie; na to bardzo wyraźnie wskazał prelegent, oświadczając, że przed Rzeszą stoją dwie drogi do wyboru: albo Prusy i wydatki, albo też bez wydatków i bez Prus Wschodnich.

„Nie mam zamiaru głosić haseł bojowych — mówił prelegent. — Na wojnę nie mogą sobie jeszcze Niemcy przez szereg lat pozwolić. Lecz jedno jest zasadniczym postulatem sprawy niemieckiej: zniknięcie korytarza. Przyczem zaliczam do korytarza nie tylko ów wąski pasek, lecz i południowy szmat ziemi, przylegającej do korytarza. Musimy stworzyć silny wał nadmorski aż po Litwę i Łotwę. Korytarz musi zniknąć. Litwa i Łotwa, o ile na to pozwolą stosunki polityczne, pod panowaniem niemieckim w przeciągu kilku lat straci przeciwniemiecki charakter. Będzie więc takim samym ogniwem w oym łańcuchu, jak np. Prusy Wschodnie. Ten wał da nam wreszcie rękomię do OBEZWŁADNIENIA NASZEGO WSCHODNIEGO WROGA — POLSKI. Pozostanie nam tylko jego wchłonięcie po dłuższym lub krótszym szamotaniu się na suchym lądzie.

Majaczenia dr. Preyera nie wymagają komentarzy.

Budowa 120 kilometrów dróg asfaltowych

W tych dniach podpisane zostały dalsze cztery umowy z firmami zagranicznymi, które otrzymały od funduszu drogowego zamówienie na budowę w różnych odcinkach ogółem około 120 km dróg asfaltowych. Firmy te, oparte o kapitały holenderskie, angielskie i francuskie, budować będą wyłącznie drogi asfaltowe, w przeciwieństwie do włoskiej firmy Puricelli, która z tytułu podpisanej już umowy wybudować ma również w różnych odcinkach około 150 km dróg podwójnie smołowanych.

Ogółem więc fundusz drogowy udzielił ostatnio zamówień na wybudowanie, wraz z zamówieniami udzielonymi firmom krajowym, około 300 km nowych dróg.

Nowe cztery umowy zawarte zostały na warunkach kredytu 10-letniego przy oprocentowaniu 7 proc. rocznie. Funduszowi drogowemu przysługuje prawo wcześniejszego uregulowania kredytu. Za wybudowane przez siebie drogi firmy zagraniczne dają 10-letnią gwarancję.

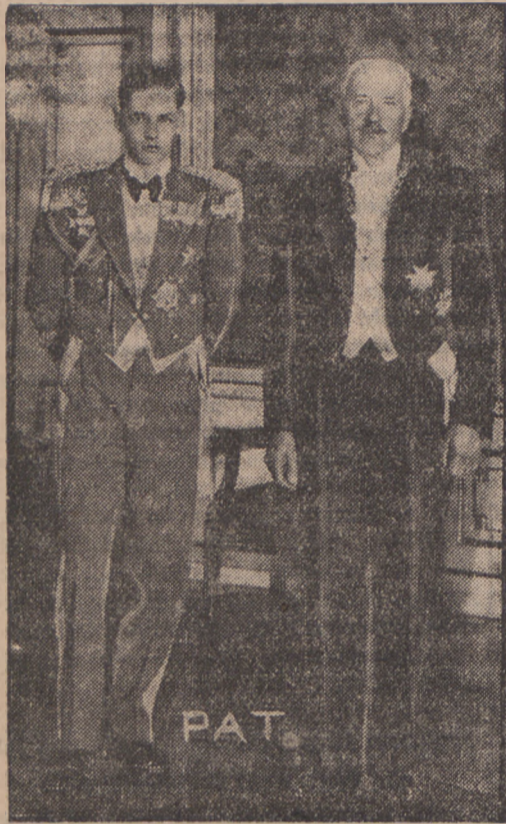
Rada Ministrów

Na poniedziałek, dnia 24 bm. zwołane zostało posiedzenie Rady Ministrów.

Ks. Mikołaj rumuński w Polsce

Wczoraj rano odleciał do Bukaresztu, po zwiedzeniu Dębłina, Krakowa i Zakopanego

Dzień piątkowy upłynął ks. Mikołajowi rumuńskiemu, na zwiedzeniu lotniska Okęcie, które ma niebawem zastąpić wojsku obecnie używane lotnisko na Mokotowie, poczem wyjechał do Dębłina, gdzie zwidził centrum wyszkolenia lotnictwa, z jego potężnymi nowymi gmachami, ogromnem



W czasie pobytu swego w Warszawie księżę Mikołaj rumuński mieszkał w apartamentach na Zamku Królewskim jako gość Pana Prezydenta Rzplitej. Na zdjęciu naszym widzimy P. Prezydenta Rzplitej i Jego Dostojnego Gościa

najnowocześniejszym urządzeniem lotniskiem i t. p. Lot odbywał się na trzymotorowym samolocie Fokker, polskiej konstrukcji.

Po powrocie z Dębłina ks. Mikołaj udał się na Zamek, gdzie

PRZYJĘTY BYŁ PRZEZ PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Po tej audjencji odbyła się uroczystość złożenia wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza w asystencji kompanii honorowej 36 p. p. i plutonu honorowego oficerów sztabowych. W czasie składania wieńca orkiestra odegrała hymny narodowe: polski i rumuński.

Wieczorem **PODEJMOWAŁ BRATA KRÓLA RUMUŃSKIEGO HERBATĄ W BELWEDERZE MARSZAŁEK PIŁSUDSKI.** W przyjęciu wzięli udział generałowie rumuńscy, towarzyszący księciu, jego świta i przedstawiciele polskiej generalicji i oficerów sztabowych. W miłym nastroju rozmowa przeciągnęła się około godziny.

Wieczorem P. Prezydent Rzplitej wydał na cześć ks. Mikołaja obiad, w którym wzięli

Kartuzy

— *Utworzenie Tow. Przyjaciół „Strzelca”* Dnia 19 bm. odbyło się w Kartuzach zebranie organizacyjne Tow. Przyjaciół Związku Strzeleckiego przy licznych udziałach publiczności. — Przewodniczył p. starosta Czarnocki, który w krótkim przemówieniu wskazał na konieczność przygotowania całego narodu do obrony granic przed wrogiem zewnętrznym, oraz że akcja Przynsposobienia Wojskowego musi być prowadzona jednolicie na terenie całego Pomorza.

Następnie obszerniejszy referat wygłosił p. Janowski insp. szkolny, wywodząc, że dawna Polska upadła wskutek braku sił zbrojnych, obecnie więc należy korzystać z doświadczeń historii i tworzyć armję potężną, oraz cały naród wyszkolić bojowo. Po dyskusji przystąpiono do zapisu na członków Tow. Przyjaciół Związku Strzeleckiego Członków zgłosiło się 50. Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu, w którego skład weszli: prezes — starosta Czarnocki, wiceprezes — p. Przemyskański, sekretarz — inż. Szydelko, skarbnik — p. Emil Lniski, członkowie: pp. Krygowska, Majkowska, Ruchowa, Chistowski, Komar i Lewiński. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Dr. Majkowskiego, Wardyna, Kaletę oraz jako zastępców p. Szydelkową i p. Drażkowskiego. W podniosłym nastroju zebranie zakończono po 2 godzinnych obradach.

udział oprócz P. Prezydenta i ks. Mikołaja pp. ministrowie: Zaleski, Kühn, p. wiceminister Beck, wiceminister, gen. Fabrycy, szef Sztabu, gen. Piskor, gen. Kasprzycki, gen. Jarnuszkiewicz, gen. Zamorski, plk. Rayski, p. naczelnik Schaezel.

W sobotę, o godz. 9,30 rano ks. Mikołaj wyjechał do Krakowa.

Pierwszy wystartował ks. Mikołaj ze swym adjutantem na samolocie rumuńskim, osobiście go pilotując. Za chwilę wystartował Fokker, na którym lecieli pułkownik Rayski, pułk. Constantini i świta księcia. Samolot ks. Mikołaja zatoczył krąg nad miastem, poczem obie

maszyny odleciały w kierunku Krakowa. W chwili startu samolotu, orkiestra wojskowa odegrała hymn.

Ks. Mikołaj zamieszkał w Krakowie na Wawelu w apartamentach P. Prezydenta Rzplitej. Przez cały czas jego tam pobytu wystawiono wartę honorową.

Ks. Mikołaj spędził w Krakowie jeden dzień, następnie wyjechał samochodem na wycieczkę w Tatry do Morskiego Oka i zwiedził Zakopanę.

Dn. 23-go b. m. rano ks. Mikołaj odleciał samolotem z Krakowa przez Lwów do Bukaresztu.

Czy Prusy są ziemią niemiecką?

Służą Rzeszy tylko do intryg politycznych

Pytanie powyższe wygląda na pierwszy rzut oka na paradoks. Tymczasem, jeśli pozwolimy odpowiedzieć na nie historją, pokaże się, że taka forma pytania ma pełne uzasadnienie na jej kartach i że stąd jest rzeczą wielce ryzykowną po stronie niemieckiej mówić o Prusach Wschodnich jako o pranieckiej ziemi. Prusy Wschodnie mianowicie nie są krajem niemieckim, ale mieszanym, bo zamieszkałym przez ludność niemiecką, polską i litewską.

Jeżeli chodzi o przeszłość historyczną Prus Wschodnich, to kolejno ich przynależności państwowej układały się bardzo rozmaicie. Więzy zaś, łączące Prusy Wschodnie z resztą Niemiec, nigdy nie były tak bardzo trwałe...

Oto do r. 1231 są one pod panowaniem starych Prusów, plemienia litewskiego; do r. 1466 znajdowały się pod władaniem zakonu krzyżackiego na przestrzeni 235 lat; następnie, jako terytorjum zmniejszone, czyli jako tak zw. Prusy Książęce, były lennem Polski do r. 1657, czyli przez 191 lat; w r. 1701 stały się Prusy królestwem, nie wchodząc później nigdy w skład starego cesarstwa niemieckiego, upadłego w r. 1806, i pozostając jako kolonia niemiecka również w okresie istnienia Związku Niemieckiego (Deutscher Bund), istniejącego od r. 1815—1866. Właściwe wcielenie do Rzeszy Niemieckiej nastąpiło w r. 1867, a więc dopiero przed 64 laty. Dodać jeszcze trzeba, że Prusy Wschodnie traktowało się zawsze w Niemczech jako kopciszka, jako

Na marginesie

Nowa ozdoba tamtej strony

„Narodowy bohater” Hirsch

Przed niedawnym czasem podaliśmy za jednym z pism pomorskich charakterystyczny przyczynek, świadczący o metodach tych ludzi, których endecja skupia w swoich szeregach. Chodziło o niejakiego Wiktora Hirscha, zasiadającego w charakterze ławnika w zarządzie Powstańców i Wojaków, secesji tczewskiej, na którego czele patronuje endeckiej robocie rozbijackiej w Stowarzysz. Przynsposobienia Wojskowego ks. Wrycza z Wiela.

Ten to Hirsch, dentysta z Tczewa swego czasu zwrócił się ze służalczą i pokorną prośbą do „Wysokiego Senatu Gdańskiego”.

Przypomnimy jeszcze raz ów list, jaki wystosował wtedy „błagając” o udzielenie mu pozwolenia na stałe zamieszkanie w Gdańsku. Pisał w nim dosłownie m. in.:

„Wskutek ciężkiego kryzysu gospodarczego, jakoteż spraw rodzinnych, **ZMUSZONY BYŁEM DO ZRZECZENIA SIĘ MEGO PoddANSTWA NIEMIECKIEGO, A PONIEWAŻ NIE BYŁO MI W TENCZAS MOŻEBNEM NABYĆ OBYWATELSTWA GDANSKIEGO, OPTOWAŁEM NA RZECZ POLSKI.** Chociaż mi to **JAKO NIEMCOWI** bardzo

było **CIEŻKO I PRZYKRO**, to jednak z powodu niemożności innego wyjścia z żalem i bólem złożyłem w dniu 9. 1. 1922 r. opcję na rzecz Polski, w nadziei, że będę mógł nabyć obywatelstwo gdańskie, ażeby w ten sposób pozbyć się obywatelstwa polskiego. Od maja b. r. jestem w Gdańsku policyjnie zameldowany oraz płacę podatki. Prowadziłem się beznaagannie i będę w przyszłości pod każdym względem jako niemiecki **narodowiec** dobrze się prowadził”.

Chyba list ten starczy każdemu Polakowi, aby miał wyrobione zdanie o dentyście Hirschu.

Tymczasem ku zdumieniu w ostatnim numerze „Słowa Pomorskiego” z dnia 23 bm. znajdujemy artykuł p. t. „Przeciw naściom na ludzi zacnych”. Artykuł ten jest jednym hymnem pochwalnym na cześć Hirscha. Okazuje się, że Hirsch, to „zasłużony działacz narodowy”, to „ofiara brudnego paszkwila”, to „wierny społecznik „sztandarowi wojackiemu” i ten co „nie zaprzedał swego sumienia polskiego i pomorskiego za obietnice karjerowiczowskie”.

Słowem, Hirsch, to prawdziwy lumen

Z żalobnej karty

Ś. p.

Teodora Kropidłowska

Dnia 21 sierpnia rb. o godz. 5,30 zmarła po długiej i ciężkiej chorobie korespondentka nasza z Kartuz ś. p. Teodora Kropidłowska przeżywszy lat 52.

Śp. zmarła współpracowała z nami od początku istnienia pisma, a swą sumiennością i ofiarną pracą zyskała sobie ogólne uznanie.

Cześć Jej pamięci!

Eksportacja zwłok oraz pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 24 bm. o godz. 10 rano.

Projekt kodeksu karnego

Sekretarjat generalny Komisji Kodyfikacyjnej doręczył ministrowi sprawiedliwości projekt kodeksu karnego, uchwalonego w trzecim czytaniu sekcijnem.

Najprawdopodobniej w dniu 14 września r. b. odbędzie się posiedzenie kolegium uchwalającego Komisji Kodyfikacyjnej (Komitet Organizacji Prac), na którym projekt kodeksu karnego będzie ostatecznie załatwiony i natychmiast doręczony ministrowi sprawiedliwości, celem skierowania go na drogę realizacji ustawodawczej.

obumarłą część niemieckiego organizmu państwowego, której życie podtrzymywano jedynie dla celów politycznych.

Jeżeli zaś dzisiaj strona niemiecka podnosi w obronie Prus Wschodnich alarmy i intryguje zagranicę, to zrozumieć musimy, że charakter tej roboty niemieckiej posiada znowu wyraźne oblicze polityczne i że Prusy Wschodnie są dla Niemiec jedynie okazją do mącenia stosunków politycznych na wschodzie Europy.

stadka endecckiego, gdyż — czytamy poza temi chwalebami i następujące:

„Hojność p. H. stała się przysłowio- wą, zechuje go zapal patriotyczny i religijny, bezinteresowność wprost zdumiewająca. Ale takich ludzi o czystym idealizmie i patriotyzmie, poświęceniu, pracy bezinteresownej sanatorzy nie znoszą — na tych przedewszystkiem napadają”.

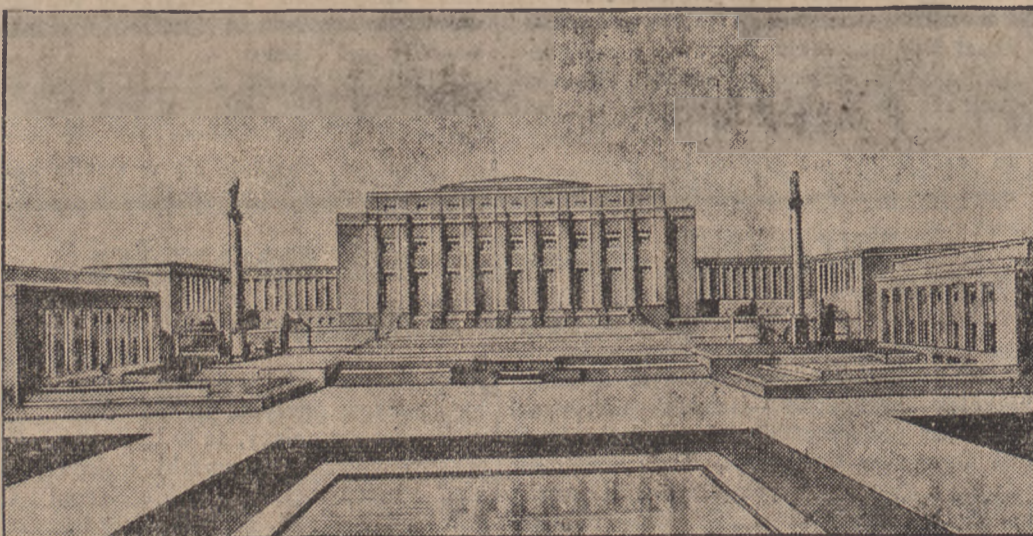
Dziwne zdradzają poczucie obywatel- skości ci nasi endecy. Bo przecież taka tromdradracka i historyczna obrona denty- sty Hirscha do dobrego nie prowadzi. Pa- sowanie na gwałt na „bohatera narodowe- go” człowieka, który kłaniał się w pas „Wy- sokiemu Senatowi Gdańskiemu”, ślubował piśmienne swą wierność „pod każdym wzglę- dem, że jako niemiecki narodowiec dobrze będzie się prowadził”, który kupczył po- prostu obywatelstwem polskim i naigrawał się z niego wobec wrogich nam czynni- ków gdańskich — toż to widowisko godne tylko klik partyjników i „bogów” endec- kich.

Nie tędy droga do wybielania Hirscha. I sam „bohater” niewątpliwie wie o tem do- brze, jak i ci, którzy mu sprzyjają słowem i poparciem „narodowym”. Przecież mieli- śmy i inne dowody, pachnące „narodowe” okazy z endeckiej łączki „pomorskich” działaczy. Von Wysocky, prezes powiatowy Koła Stronnictwa Narodowego w Ko- ścierzynie, który kwestjonował polskość Gór- nego Śląska i Pomorza i za to chełpi się i paraduje dziś z tytułem „doktora”; dalej Morzyccy, Kanarowscy, Kwiatkowsy i wie- lu innych, takim samym glejtem „powagi narodowej” cieszył się i cieszą jeszcze u endecji. Są to notorycznie znani „działa- cze narodowi”, notorycznie wiadomej obłu- dy endeckiej.

Endeck. „wallenrodym” ma odwagę szczyścić się podobnymi „narodowcami”, grasującymi bezkarnie i bezceremonjalnie we własnym wolnym państwie. Powiększa niewątpliwie „autorytet i moralny poziom” tego obozu tylko w sensie odwrotnym do tego, o czem „oboźni” myślą...

W każdym razie faktem jest, że tacy „lu- dzie czynu” zdobią „okopy Boltów, Sey- dów, Korfiantych i Trampczyńskich”.

Przerwa w budowie Pałacu Ligi Narodów



Z powodu trudności finansowych przerwano ostatnio prace nad budową Pałacu Ligi Narodów w Genewie, rozpoczęte z wielkim nakładem kosztów. Obecnie z 400 robotników, — pracujących przy budowie zwolniono 350 — Powyżej plan pałacu.

KRONIKA

wtorek
25
sierpnia

TORUN

Kalenderzyk rzym.-kal.

Poniedziałek Bartłom

Wtorek Ludwika

— Stan wody w Wiśle z dnia 22. 8.: Płock +0.46, Toruń +0.23, Fordon +0.32, Chełmno +0.03, Grudziądz +0.23, Korzeniewo +0.51, Piekło -0.26, Tczew -0.48, Einlage +2.30, Schiewenhorst +2.52.

— Pogoda w dalszym ciągu zmienna. Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: zachmurzenie zmienne, gdzieś niedługo drobny deszcz, dość chłodno.

— Nocny dyżur aptek. Do środy dnia 26 b. m. włącznie dyżuruje apteka „Pod Lwem”, Rynek Nowomiejski.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Poniedziałek, 24. b. m. o godz. 20 — „Dziwka”.

Wtorek, 25 b. m. o godz. 20 — „Codziennie o 5-tej”.

Repertuar kin:

Palace — „Poskromienie złończy” z Douglasem Fairbanksem.

Światowid, ul. Prosta — „Anna Christie” z Gretą Garbo.

Lux, ul. Strumykowa — „Hadzi Murat”.

Corso, Rynek Nowom. — „Przyjacieli Inżynierów”.

Z miasta

— Rejestracja rocznika 1913. Z dn. 1-go września rozpocznie się w Toruniu rejestracja mężczyzn, urodzonych w roku 1913, dla celów wojskowych. Wszyscy mężczyźni, urodzeni w tym roku i mieszkający w obrębie m. Torunia, tudzież rodzice względnie krewni nieobecnych w Toruniu, winni zgłosić się w Magistracie (referat wojskowy, pokój nr. 6) w godzinach od 10—13 z metryką urodzenia, świadectwem wykształcenia i zawodu. Rejestracja trwać będzie do 30 września bieżącego roku.

— Remont „Oazy”. Z powodu ukończenia sezonu letniego, zamknięty został ogród „Oaza” (ul. Bydgoska). Po przeprowadzeniu gruntownego remontu sal zimowych, nastąpi odtwarcie restauracji.

— Zapisy dzieci do przedszkola Rodziny Wojskowej. Rodzina Wojskowa Koło Toruńskie zawiadamia, że przyjmuje zapisy dzieci osób wojskowych i cywilnych na następny rok szkolny do klasy I, II, III i IV szkoły powszechnej oraz zapisy dzieci osób wojskowych i cywilnych do przedszkola R. W. w Toruniu. Język francuski obowiązkowy. Informacji udziela Sekretariat R. W. przy ulicy Dobryńskiej nr. 1, codziennie od godz. 10—12.

— Gruźlica dziesiątkuje ludność naszego miasta. Na 219 zgonów, jakie zanotowano w ubiegłym kwartale, 27 osób zmarło na gruźlicę płuc, a 4 osoby na gruźlicę innych organów; 21 osób zmarło na paraliż serca. Ponadto zanotowano jako przyczynę śmierci: w 16 wypadkach nieżyt kiszki, w 14 wypadkach zapalenie płuc, 13 na raka, w 9 wypadkach zapalenie opon mózgowych i t. d. Śmiercią gwałtowną wskutek nieszczęśliwych wypadków, utonięć i t. d. zmarło w tym czasie 13 osób, śmiercią samobójczą 3 osoby.

— Ze Związku Strzeleckiego. W poniedziałek, dnia 24 sierpnia r. b. o godz. 19-tej w lokalu Kierownictwa Grodzkiego Związku Strzeleckiego w Toruniu odbędzie się zebranie pre-

Wieczory teatralne
„Słodką dziewczyną”
operetka w 3 akt. Reinhardta

Z dużym sukcesem scenicznym i kasowym wystawiona operetka Reinhardta ma pretensje muzyczne poważniejsze. W niektórych momentach muzyka przybiera formy operowe, by spaść w walczyka, bardzo kiedyś popularnego i lubianego. Te pretensje muzyczne powodują niekiedy zamieszanie i nieporozumienie i u śpiewaków i u słuchaczy, wywołują nierównomierność wrażeń, a przez to nużę. Materiał muzyczny rozdęty nieco na zbyt szeroką miarę jest zbyt szczyplawy tak, że prawie nie wystarczy na trzechaktową operetkę i dlatego nieraz pozostawia znaki zapytania. W każdym razie operetka ma wiele walorów, wymaga inteligentnych śpiewaków i dyrygenta.

Libretto nieco odmienne od przeciętnych, ale nie wprowadza wiele nowości. Naturalnie musi być habria, który naraża rodzinę na mezejans, no i musi być energiczna, poczciwa panią z dawnego kabaretu. Młode odrośle rodziny Liebenburg nie przyniesie wstydu swym protoplastom,

Insynuacja
organu NPR-u w świetle prawdy

Kiedy utworzono Oddział toruński Zw. Zaw. Prac. Ubezp. Społ.

W związku z insynuacją „Głosu Robotnika” z dnia 19 bm. (nr. 98) w sprawie „sanacyjnego” Związku Zawodowego Pracowników Ubezpieczeń Społecznych dowiadujemy się że Oddział tegoż Związku utworzony został w dniu 6 marca br. z Związku Pracowników Funduszu Bezrobocia w Toruniu i z Związku Pracowników Kas Chorych.

Fuzję wymienionych Związków istniejących na terenie naszego miasta przeprowadził w dn. 6 marca 1931 roku delegat Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Pracowników Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie p. naczelnik Szturm de Sztrem, tworząc z tych dwóch Związków Oddział Związku Zawodowego Pracowników Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu.

Podkreślić należy, że tak Związek Pracowników Funduszu Bezrobocia, jak też Związek Pracowników Kas Chorych w Toruniu, żadnego udziału jako związki zawodowe, w akcji wyborczej w roku 1930 na rzecz jedynki nie brały. Oddział Związku Zaw. Prac. Ubezp. Społ. w Toruniu w czasie wyborów nie istniał jeszcze i nie mógł brać udziału w akcji wyborczej, gdyż utworzony został po dokonanej fuzji obu Związków dopiero w marcu roku 1931.

Były dyr. Kasy Chorych p. Gordon nie brał żadnego udziału ani w tej fuzji, a temniej

w organizowaniu tej placówki ruchu zawodowego. Nie wystąpił też z jakąkolwiek inicjatywą w tym kierunku.

Dowodem powyższego jest fakt, że na prośbę zarządu tej placówki został wybrany p. Zygmunt Kołodziejcki urzędnik Funduszu Bezrobocia w Toruniu.

W skład Zarządu weszli ponadto: Prechtiko-Poliński, kierownik F. B. i Zaremski — jako wiceprezisi; Mlynarczyk — urzędnik F. B. — jako sekretarz; Fredrych — urzędnik Kasy Chorych — jako skarbnik i Gordon i Magdziński — jako ławnicy.

W skład komisji rewizyjnej zostali wybrani Zawisza — F. B. Rutkowski F. B. i Raczynski — Kasa Chorych. Sąd Koleżeński składa się z pp. Przedpelskiego, Ziełińskiego i Wędrta (F. B.)

Z powyższego widać, że wiadomość „Głosu Robotnika” o rzekomem „przeformowaniu” przez p. Gordona na terenie Kasy Chorych „sanacyjnego” Zw. Zaw. Prac. Ubezp. Społ. są pozbawione prawdy tak jak kłamliwe i fałszywe są i daty utworzenia tegoż Związku.

Oto, jak w świetle faktów wyglądają insynuacje działacza empeerowskiego p. Antczaka który w ostatnim wydanej ulotce usiłował wybielić brudne sprawy swoich partyjnych kompanów w aferze w Kasie Chorych.

zesów i członków Zarządu. Przybycie Ob. Prezesów i Prezesek z uwagi na ważne sprawy jest konieczne. Kierow. Grodz. i Pow. Z. S.

— Szkoły powszechnie na Mokrem przyjmują zgłoszenia dzieci na nowy rok szkolny jeszcze od czwartku 27 do soboty 29 sierpnia przed południem. Należy zgłosić dzieci urodz. w 1924 r. i starsze i przy zgłoszeniu przedłożyć metrykę dziecka.

— Zakończenie kolonji letniej S. U. P. w Skłudzewie. Kierownictwo kolonji letniej Stow. Urzędników Państw. w Skłudzewie zawiadamia Szan. Rodziców, że zakończenie kolonji odbędzie się w środę, dnia 26 b. m. Dzieci, wyjadą pod opieką z Rzęczkowa autobusem w wyżej wymienionym dniu o godz. 14.30 i będą w Toruniu o godz. 15.30 na Placu Teatralnym.

— Ucieczka od życia. Onegdaj w godzinach rannych targnęła się na swe życie 40-letnia wdowa Zofja Piotrowska, zamieszkała przy ul. Bydgoskiej 66. Desperatka zażyła większą ilość nieznannej trucizny. Zaznaczona karetka pogotowia odwiezła desperatkę do lecznicy miejskiej, gdzie mimo natychmiastowej pomocy zmarła. Powodów tego rozpaczliwego kroku nie zdołano ustalić.

— 67 par stanęło na ślubnym kobiercu. W drugim kwartale zawarto w Toruniu 67 małżeństw, w tej liczbie 27 w maju i czerwcu.

— Zgony. Dnia 22 sierpnia 1931 r. zmarli w Toruniu: Kazimiera Gruszka, ur. 21. 8. 1931; Magdalena Zmijewska, z d. Gołoszyńska, ur. 25. 3. 1859; Marta Pietrzak, ur. 3. 4. 1931; Zygmunt Dybowski, ur. 24. 4. 1893; Bożena Borowicz, ur. 24. 7. 1931 r.

„Codziennie o 5-tej”

Jutro we wtorek, dnia 25 b. m. o godz. 20 premiera głośnej komedji Hencquina „Codziennie o 5-tej”.

Rzecz ta, o niezrównanie komicznych sytuacjach, kapitalnych typach, istic paryskim za-

cięciu, należy do najświetniejszych lekkich komedji ostatniej doby, a zarazem daje artyście rozległe pole popisu aktorskiego, które wykorzystają z całą maestrią pp. Porębska, dyr. Benda, Wiesławska, Dytrych, Jaworski, Koczyńska, Cornobis.

Ta pożegnalna premiera sezonu, będzie krynicą zdrowej i pożądanej wesołości w najbliższym stylu.

Na białym czworoboku

„Światowid” — „Anna Christie” Greta Garbo.

Świetny dramat O’Neilla „Anna Christie”, odtworzony na filmie, daje Grecie Garbo pole do wykazania potężnego talentu dramatycznego. Przebogata jej mimika, tragicznymi tonami maluje gorzyc i zalamanie beznadziejnie upadłej dziewczyny, a potem dźwiganie się jej powolnie z otchłani pod wpływem zbawczego działania morza i pierwszej prawdziwej miłości. Głos Grecy Garbo niski, dziewczynny, porównujący ekspresją pozostawia niezatarte wrażenie na widzu. Dramat „Anny Christie”, pełen grozy, obrazuje tragiczne dzieje pięknej, chłostanej przez los Anny.

Piętnaście już lat upływa od czasu, gdy stary Chris odwiezł swą pięcioletnią córeczkę Annę do krewnych w głąb kraju, sam przez ten czas wiódł pełne przygód życie na morzu. Pewnego dnia dostaje list od Anny, w którym córka zawiadamia go o swym przyjeździe. Chris jest uradowany i postanawia zatrzymać córkę u siebie. Nie domyśla się naturalnie, jakiego rodzaju życie Anna ma poza sobą; skloniona przez nędzę — została uliczną dziewczyną. Chris zabiera Annę na swoją barkę i w krótkim czasie dobre powietrze i spokój przywraca jej ciału i duszy zdrowie. Pewnej nocy w gęstej mgłę rozlega się wołanie o ratunek. Anna i Chris spieszą na pomoc i ratują 3 rozbitków. Jednym z nich jest młody marynarz Matt. W sercach Anny i Matta rodzi się wz-

Pektosie świąteczne

Nasi dzielni wioślarze ojeżą się widać specjalnymi względami nieba, skoro po tak długich i uporczywych deszczach, pogoda w ubiegłą niedzielę dopisała. Nawet najwięksi optymiści z trwożą i niepokojem oczekiwali nadejścia niedzieli.

Po chwilowem i drobnem zachmurzeniu w godzinach rannych, w południe już słońce to tak bardzo upragnione, kochane słońce, złotymi promieniami otuliło gród Kopernika.

Niedziela ubiegła pod znakiem Neptuna. Sensacyjne regaty międzyklubowe urządzone przez nasz ruchliwy Klub Wioślarski ściągły nad Wisłę tłumy publiczności, które z najwyższym zainteresowaniem śledziły przebieg zawodów. Na trybunie, ustawionej po prawej stronie Wisły, zajęli miejsca m. in. p. gen. Maksymowicz-Raczynski, protektor zawodów p. gen. Przedziecki, przybyli specjalnie z Ciechocinka, gdzie bawi na wywczasach, prezes Klubu Wioślarskiego p. dyr. Twardziński i inni.

Liczną zebrana publiczność gorąco oklaskiwała zwycięzców w poszczególnych biegach. Najwięcej emocji dostarczył sensacyjny dotychczas niewidziany w Toruniu bieg ósemek. Sprawozdanie z przebiegu regat znajdzie czytelnicy nasi w naszym dodatku sportowym.

Poza regatami niedziela minioną nie obfitowała w ciekawe imprezy i minęła zupełnie spokojnie.

Wieczór spędzono bądź to w kawiarniach, bądź też w kinach i teatrach, gdzie zasłużone oklaski zbierały nasze „gwiazdy” pp. Leonowicz, Borowska i Benjaminek — przemila Nina Wilińska.

Nad czem debatować
będzie Rada Miejska

Pierwsze po przerwie wakacyjnej posiedzenie Rady Miejskiej, odbędzie się w nadchodzącą środę, dnia 26 bm.

Porządek obrad śródowego posiedzenia Rady jest bardzo obfity, obejmuje bowiem aż 35 spraw, m. in. Rada Miejska zatwierdzi sprawę wydzierżawienia teatru.

Z najciekawszych kwestji, jakie będą przedmiotem obrad parlamentu naszego miasta wymienić należy sprawy: zatrudnienia bezrobotnych dodatku komunalnego do opłat państwowych, od patentów na sprzedaż przetworów wódczanych i spirytusowych, regulaminu tarasów małych i wielkich, budowy ustępów w szkołach powszechnych przy ul. Łąkowej i in.

Pomadto Rada Miejska dokona wyboru nowego członka Magistratu, w miejsce p. Gordona.

Jemne silne uczucie miłości. Anna cierpi nie myśl, że przed jedynymi dwoma ludźmi, których kocha, musi ukrywać swą przeszłość i nie jest w stanie poślubić człowieka, któryby nie znał całej okrutnej prawdy. W pewnym momencie zdradza im swą tajemnicę. Matt wstrząśnięty do głębi, ucieka od niej, a i kiedy Anna i Chrisem następuje rozdźwięk. Pewnego dnia Anna postanawia opuścić ojca i wrócić do dawnego trybu życia, ponieważ widzi, że nikt nie potrafi wybaczyc jej swą przeszłości. Jednakże, gdy już chce z walizką w ręku opuścić barkę, zastępuje ją drogę Matt. Uznał on, że obecny tryb życia Anny dozwala mu zapomnieć o przeszłości, której świadomość nie potrafiła zabić w jego sercu uczucia do niej. Chris godzi się z Mattem i jest szczęśliwy, że młoda para zostanie przy nim.

Oleńdzki i „owszem z przyjemnością”.

Ponieważ p. Oleńdzki żegna się z Toruniem, żegnamy go z żalem i dziękujemy za „już”, a sadzimy, że nieraz w zespolu bydgoskim znnowu go będziemy oklaskiwali.

Zawsze zabawnym jest p. Lenczewski. Ozdobą naszego teatru jest p. Grossówna, która specjalizuje się, jak widać, coraz więcej w tańcu akrobatycznym, który zawsze podziwiam i to z pewną obawą, ale go nie lubię zwłaszcza w operetkach starszych; de gustibus non est disputandum. To, co robi p. Grossówna, jest udane, bardzo efektowne, i pracowite, a to ma ogromne walory.

Całość opracowania operetki godna zobaczenia i uznania dla całego zespołu i dla dyrekcji, tak artyści jak i dyrekcja, żyjąc w niepewności, tak z powodu kryzysu teatralnego ogólnopolskiego, jak i specjalnie toruńskiego, pracują bez wycieńczenia na dwa fronty i to z wielkim zadowoleniem i szerszych warstw i smakoszy teatralnych.

Sądzą, że dni najbliższe przyniosą rozstrzygnięcie; rozstrzygnięcie to będzie waga, a nastąpi napewno zgodnie z dobrem teatru i jego miłośnikami. S. R.

umie puszczać pieniążki, umie robić długi, no i umie kochać nieraz bez wyboru. Ale kosa trafiła na kamień, znalazła się p. Lola, szansonietka, która naszego Jasia weźmie w swe rączki i z motylką zrobi napewno statecznego męża i ojca dzieciom. Nie będzie w przyszłości starą szalawicą, jak jego stryjasek, który gdzieś tam w młodości zabałamucił się tak poważnie, że spłaca dług młodości nie tylko stoma tysiącami guldenów, ale ręką kuzynki Lizetki, wydając ją za swego nieprawego syna, o którym istnieniu niewiele wiedział. Obok tych głównych figur płacze się jeszcze jedna para, potrzebna do kontrastu i do robienia większego zamieszania.

Wszystko to razem nie bardzo zabawne, bardzo naciągane, inaczej jednak nie byłoby librettem operetkowym.

Naturalnie jest Wiedeń, a zamiast Budapesztu jest Tyrol i jego jauchczenie, więcej jednak znane w Styrii niż w Tyroli.

Teatr nasz wystawił operetkę bardzo starannie. Wyjątek stanowiły tylko dekoracje, które grzęzły bardzo końcem sezonu i niepewnością na przyszłość.

P. Zdzitowiecki wyreżyserował wszystko bardzo ładnie, powiedziałbym zbyt ład-

nie; akt drugi miał stanowczo za dużo wkładek, huśtawkowa efektowna, podobała się. Afisz, a i bajki zapowiadają, że operetką tą żegna się z Toruniem długoletni reżyser p. Zdzitowiecki. Podobno odchodzi do Poznania, życzę mu, by i tam pracował tak długo przynajmniej jak w Toruniu i by wystawił ze sto operetek czy rewij.

P. Wiliński, jak zawsze, pełen zapалу. Z wykonawców na pierwszy plan głosowo wybija się p. Borowska, aktorka nie mogła odpowiedzieć wymaganiom, ujęcie roli żądało finezji i werwy, czego artystka nie um'e jeszcze naturalnie dać. Konieczność potrzebne wyszkolenie dramatyczne.

Bardzo dobrym natomiast był p. Józefowicz, dał dużo i mocy i umiejętności: śpiewa. Nie mogę zgodzić się tym razem z p. Leonowicz; chwycił rolę Frycki zwłaszcza w pierwszym akcie zbyt jaskrawo nawet na operetkę, masażystka może być energiczna po mieszczczańsku, ale nie musi być ordynarnie krzykliwą; akty następne wprowadziły nieco ściemniania tonu.

Ożywienie wprowadzili na scenę p. Wilińska i Oleńdzki; p. Wilińska ma bardzo dużo swobody, głos wymaga ustawienia, p.

Ożywiony eksport węgla polskiego do Finlandji

W ostatnim czasie zaznaczyło się w Gdańsku nowe ożywienie w eksporcie towarów polskich. Sytuacja na rynku frachtowym wprawdzie nie uległa zasadniczej zmianie, bardzo znacznego ożywienia jednak doczekał się eksport polskiego węgla do Finlandji. Porty fińskie skupują węgiel górnośląski. Cały uzereg parowców różnych wielkości zakontraktowany został dla transportu węgla z Gdańska do portów Finlandji. Nie zmieniony został też wywóz węgla do Francji. Drzewa wywieziono sporo z Polski do Wielkiej Brytanji i Francji.

Sępolno

— Wykrycie kradzieży. W nocy na 9 maja b. r. dokonano kradzieży w włamaniu za pomocą wyjęcia szyby w oszklonej werandzie p. weterynarza Zempla. Mimo energicznych dochodzeń na ślad sprawców natrafić nie zdołano. Okolicznicy chcieli, że jednemu z posterunkowych chojnickich wpadła w ręce chusteczka do nosa z monogramem Z. H. Po dokładniejszym zbadaniu sprawy stwierdzono, iż jedna z obywaterek m. Chojnice paraduje w niedzielę w skradzionej panie Zempel jedwabnej sukience. Plan przygotowano należycie i dla upewnienia powiadomiono komendę P. P. w Sępólnie za próbą o stwierdzenie u poszkodowanych. Upewniony się, iż poszkodowanym jest p. Zempel z Sępólna, poproszono poszkodowaną o zjawienie się w Chojnicach i w jej obecności dokonano rewizji domu u wspomnianej obywatelki, którą naturalnie wywłaszczono z bezprawnie posiadanej sukienki. Sprawcą tej kradzieży jest niejaki C., który na dwa dni przed dokonaniem kradzieży był zwolniony z więzienia.

W ręce sprawcy wpadła jeszcze większa ilość innych rzeczy, jak zupełnie nowe ręczniki, prześcieradło i większą ilość nowych serwet oraz dwa cenne sukienki futrzane, które prócz wspomnianej sukienki sprawca zabrał ze sobą, odchodząc w kierunku Mławy. Jest to ten sam sprawca, który dokonał w kilka dni później włamania do Konsumu Urzędniczego.

EKSPORT I IMPORT PRZEZ GDANSK I GDYNIE w dniu 21 sierpnia 1931 r.

Eksport.
Przeladowano w porcie gdańskim 969 wag. 19.659 t. węgla, 88 wag. zboża, 127 wag. drzewa i 44 wag. innych towarów; w porcie gdyńskim 357 wag. 7.094 t. węgla, 2 wag. drzewa i 63 wag. innych towarów.

Ładowało węgiel w porcie gdańskim 18, w porcie gdyńskim 4 statki.

Import.
Przeladowano w porcie gdańskim 21 wag. sztucznych nawozów i 17 wag. innych towarów; w porcie gdyńskim 81 wag. rudy żelaznej 15 wag. sztucznych nawozów i 12 wag. innych towarów.

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

ATAK SĘPÓW

70) Powieść z r. 1935.

Do dział okrętowych przyłączyły się zaraz haubice z Westerplatty, które zmontowane tam już od pewnego czasu stały się przedmiotem skargi Gdańska do Ligi Narodów. Z paszcz tych dział tysiące płomyki niby czerwone jęzory potwornych smoków i zionęły olbrzymie pociski wybuchowemi materiałami brzemienne. A na mioty te odpowiadały straszny odgłosem grzmoty walącego się w gruzy Wrzeszcza.

Przed wyjazdem z Gdyni komandor zwrócił się poprzez swą radjostację z Westerplatty do prezydenta miasta Gdańska w te słowa:

„Wolne miasto Gdańsk przestało być wolnym miastem i postradało jego prawa, gdy zamieniło się w zbrojownię i forpoczcie Niemiec i uderzyło na wojsko nasze pod Orłowem.

„Żadam zatem w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej bezwarunkowego poddania się miasta zarówno jak zromadzonych w niem sił zbrojnych.

„Klucze miasta Gdańska i szpada generała v. d. Lippe mają być złożone w Westerplatte najpóźniej do godziny 12 minut 30.

Komandor i wódz floty polskiej Stanisław Gryff.

Nie było na to odpowiedzi. To wiedział zgóry komandor, lecz zabezpieczywszy stocznice torpedowcami, oszczędzał jeszcze murów gdańskich. Niósł zniszczenie tylko tam, gdzie wymagała tego wojna, współakcja jego z kolumną generała Wińczy. Odebrawszy wywiad lotniczy

TYLKO DZISIAJ

I JUTRO

można jeszcze zamówić nasz dziennik

U LISTOWYCH

na miesiąc wrzesień

Kto jeszcze nie odnowił przedpłaty naszego dziennika, niechaj to uczyni natychmiast celem uniknięcia przerwy w doręczaniu pierwszych egzemplarzy w miesiącu.

Sierpień
24
Poniedz.

Sierpień
25
Wtorek

Pomorze ma 1450 miejsc sprzedaży napojów alkoholow.

Ilość miejsc sprzedaży napojów alkoholowych w województwach: województwo białostockie — 600; kieleckie — 1100; krakowskie — 2050; lubelskie — 800; lwowskie — 2150; łódzkie — 925; nowogrodzkie — 375; poleskie — 350; pomorskie — 1450; poznańskie — 2700; stanisławowski — 800; śląskie 3000, tarnopolskie — 1000; warszawskie — 975; wileńskie — 425; wołyńskie — 725; m. st. Warszawa — 575.

Izby skarbowe w porozumieniu z właściwy

mi wojewodami i po zasięgnięciu opinii wojewódzkich wydziałów lub komisji do walki z alkoholizmem podzielił do dnia 1 października rb. ustalone powyżej kontyngenty detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych na poszczególne miasta i gminy wiejskie, przy czym uwzględnić należy miasta i gminy wiejskie, w których obowiązuje zakaz sprzedaży napojów alkoholowych. W tym wypadku należy o odpowiednie ilości miejsc zmniejszyć kontyngent wojewódzki.

Alkohol w restauracjach kolej. i wagonach restauracyjnych

Rozporządzenie ministra skarbu i ministra spraw wewnętrznych ustala, iż w restauracjach i bufetach wolno sprzedawać napoje alkoholowe tylko do spożycia w obrębie lokalu niewolno natomiast napojów alkoholowych (oprócz piwa) wnosić do pociągów i wogóle poza lokal restauracyjny. W wagonach restauracyjnych wolno sprzedawać napoje alkoholowe również tylko do spożycia na miejscu.

Sprzedaż i podawanie przez restauracje i bufety kolejowe napojów alkoholowych (oprócz piwa) jest zakazane w dniu świątecznym od godz. 6 do 14, oraz po upływie pół godziny po odejściu lub przyjeździe ostatnie

go wieczornego pociągu osobowego i wozów, niej niż na godzinę przed przybyciem lub odejściem pierwszego osobowego pociągu porannego. W wagonach restauracyjnych sprzedaż napojów alkoholowych może być rozpoczęta po upływie 15 minut od chwili odjazdu pociągu ze stacji wyjściowej, a winna być zakończona na 15 minut przed przybyciem na stację końcową lub stację, na której dany wagon restauracyjny zostaje od pociągu odczepiony.

W portach lotniczych i na stacjach autobusowych sprzedaż napojów alkoholowych nie może być uprawiana.

Gniew

— Pożar od uderzenia pioruna. Dnia 17 bm około godz. 14 powstał pożar wskutek uderzenia gromu w dom mieszkalny Szulca Józefa w Pieniążkowie. Ogień zniszczył doszczętnie dom z połączonym z nim chlewem. Szkoła wynosi około 5000 zł. Ubezpiecz. zaś w Poin. Stow. Ubezpiecz. w Toruniu na 2000 zł.

Golub

— Posiedzenie Rady Miejskiej. W sobotę, 22 bm. o godz. 8 wieczorem, odbędzie się w Magistracie zwoływane publiczne posiedzenie Rady Miejskiej.

Spodziewać się należy znacznej frekwencji publiczności na tym zebraniu ze względu na wielkie zainteresowanie, wywołane niektórymi punktami porządku obrad.

5 kurs rybacki dla zawodowych rybaków

Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie urządza w Bydgoszczy w dniach 3, 4 i 5 września br. 3 dniowy kurs rybacki. Po kursie odbędzie się egzamin dla uzyskania świadectwa zawodowego rybaka. Zgłoszenia składać pod adresem Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie Bydgoszcz, ul. Zygmunta Augusta 4, do dnia 30 bm. Opłata dla członków T-wa 5 zł. dla nieczłonków 10 złotych.

Chojnice

— Z „zielonej“ granicy. Za nielegalne przekroczenie granicy do Polski przytrzymał straż graniczna pewnego obywatela jugosłowiańskiego, który idąc z Belgji pieszo do Jugosławji, wybrał drogę przez Polskę, by w Toruniu prosić o konsula tegoż państwa o wsparcie na dalszą podróż.
— Złodziej rowerów w potrząsku. W Ogorzlinach aresztowano niejakiego Kopecia, który tamtejszemu kowalowi przyprowadził rowery do sprzedaży pochodzące z kradzieży.

Programy radiowe

Poniedziałek, 24 sierpnia 1931 r.

Warszawa. 11.40 Przegląd prasy kraj PAT. 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak. 12.10 Muz. z płyt gramofon. 13.10 Urzęd. kom. Państw. Inst. Met. 14.50 Komunikat gospodarczy. 15.25 „Co każdy o pływaniu wiedzieć powinien“, wygl. p. Wł. Kuncewicz. 15.45 Przegląd komunikacyjny. 16.00 Płyty gramofonowe. 16.45 Kom. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. 16.50 Pogad. liter. w jęz. francuskim. Lektor p. L. Roquigny. 17.15 Piosenki w wyk. Josephiny Baker, Ruth Etting i S. Tucker. 18.00 Muzyka lekka z kaw. „Gastronomja“. Ork. pod kier. W. Wilkosza. 19.00 Rozmaitości. 19.20 Muzyka z płyt gramofon. 19.40 „Skrzynka poczt. roln.“, korespond. bież. omówi inż. W. Tarkowski. Giełda roln. 19.55 Urzęd. kom. Państw. Inst. Met. 20.00 Prasowy Dz. Radj. 20.10 Komunikat sportowy I. 20.15 Pogadanka radjotechn. 20.30 Muz. francuska popularna z Doliny Szwajc. Wyk.: Ork. Filh. Warsz. pod dyr. K. Wilkomirskiego i M. Fliedera (skrżyp.). 22.00 Fejleton p. t. „Słońce, kwiaty i dzieci“, wygl. p. sędzia W. Grabińska. 22.15 Dodatek do Pras. Dz. Radj. 22.20 Kom.: meteorol. Gł. Wojsk. St. Met. dla kom. lotn., sport. II i polic. 22.30 Muzyka tan. z restaur. „Polonia Palace Hotel“. Ork. pod kier. Fr. Związka.

17.35 Wilno. „Jak się Kraszewski zasłużył Ojczyźnie“ — wygl. p. Władysław Arcimowicz. 18.00 Poznań. Koncert popołudniowy. 19.20 Lwów. „Wojna nieznana w dziejach świata“ — wygl. p. red. Nikodem Kopilewicz. Zagranicą.

19.05 Berlin. Występ piosenkarza Leo Marnossena. 20.00 Wiedeń. Transmisja z Salzburga. „Orfeusz i Eurydyka“ — opera Glucka. 20.00 Londyn Regional. Transmisja wieczorn.

Elastycznym krokiem wspiął się po schodni do blokhauzu, popatrzył na sekcję topograficzną średnicą gdańskiego. Obliczył coś skwapliwie, jakby każda minuta była droga. Sprawdził jeszcze dystans, zastanowił się sekundę i z marszem groźnym na czole rzucił komendę obsłudze działa:

— Pal!

Buchnął strzał. Dwie bliźniacze lufy zionęły ogniem. Ryk rozdarł powietrze z furją miliona mordowanych tytanów, jakby zwiastując miastu ostatnią godzinę.

I stała się rzecz straszna.

W tym czasie zgromadziło się w ratuszu gdańskim mnóstwo radnych, posłów Volksratu i senatorów, którzy pod laską prezydenta zaświadczili lakoniczną obelgę i cisnęli ją w oblicze Rzeczypospolitej, nie nie wspominając przytem o swem wojsku, które w najgorszym razie miało otwartą drogę odwrotu na Nogat i Elbląg. Ktoś z tego grona rzucił myśl wysadzenia w powietrze gmachu poczty polskiej i Dyrekcji Kolei. Przysięto to entuzjastycznymi oklaskami i kilku posłów Volksratu ofiarowało się natychmiast udać się w tej sprawie do szefa sztabu generała von der Lippe, gdy w tem grom kataklizmu przecięli nic ich zamierzeń i — życia.

Pocisk gromowładny, strąciwszy w luku przelotnym, niby dźbło, nikłą wieżyczkę z grzbietu kościoła Panny Marji, spadł jak raca na dach ratusza, runął na niego jak piorun gniewu Bożego. W momencie gmach zawalił się w siebie jak domek z kart, wśród ogłuszającego huk, od którego szyby spadały tysiącami niby listki, po całym Rynku, aż hen do Zielonej Bramy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

oraz wiadomości od generała przez radio, obrzucając poleżenie wojska polskiego, przesunął pole zasięgu na podgórze Wrzeszcza, tak, iż ogień działobitni jego szedł na tyły wojsk generała v. d. Lippe.

Odniosło to szybki skutek, zwłaszcza, że Niemcy, słabą swą artylerją polową nie mogli mierzyć się z działami eskadry polskiej. Jakoż wkrótce generał Wińczy doniósł, że posuwa się w obręb miasta, na dworzec kolejowy.

Zamilkły działa okrętowe. Kanonierzy jęli pośpiesznie czyścić wyciorami paszczki mniejszych armat i układać pociski w stosy podręczne. Jednocześnie ładowano żołnierza na lewym brzegu rzeki w celu oczyszczenia dzielnicy Nowośląskiej.

Przyglądał się temu desantowi komandor w towarzystwie admirała, komendanta Périet i kapitana Nabielskiego, gdy przybiegł z radjostacji mat i wręczył mu deklarację prezydenta miasta Gdańska.

Komandor wlepił wzrok w niedługi szereg słów i nie mógł oderwać go przez chwilę, jakby sylabizując tę nieprawdopodobną enuncjację. Twarz jego zwykle nieruchomą ożywiła migawkowe drgawki. Między brwiami pojawiła się pionowa fałda. Owładnął nim gniew i, chociaż wnet podporządkował go rozwadze, skoro podniósł głowę, wydal się niesamowitym posągim grozy.

Przeczytał te słowa:

„Wolne państwo Gdańsk ulega haniebnej przemocy najeźdźców i przesyła klucze swego grodu na ręce komendanta Périet, odpowiedzialność za akty gwałtu, za straty w ludziach i w mieniu składające na Republikę Polską.“

Komandor zmiął papier w garści i wykrztusił niewiadomo do kogo:

— Podpisali na siebie wyrok...

DZWIĘKOWE KINO SWIATOWID Dzisiaj i dni następne!

Greta Garbo CHARLES PICKFORD znany z „Dynamitu” i „Marja Dresler” w polejnym dramacie dźwiękowym „ANNA CHRISTIE”

TORUN DZWIĘKOWE KINO PALACE Dzisiaj i dni następne!

Niezrównany Douglas Fairbanks i Marj Pickford w swym jedynym arcydziele dźwiękowym „Poskromienie złończy”

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 25 sierpnia 1931 o godz. 11 przedpoł. sprzedawać będą u p. spedytora Sadeckiego za gotówkę: kanapę, krzesła, stoły, dywan, kozły do fornierowania kompletne z płytami, radioaparatus, maszynę do pisania, biurko, umywalkę, płaszcz damski. (426) Linde, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 25 sierpnia 1931 o godz. 12 sprzedawać będą u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: bufet, leżankę, jaskółkę, maszynę do szycia, kanapę, krzesła, kurtkę skórzaną, firany, materiał na ubranie męskie, większą ilość towaru spożywczego; o godz. 13,30 przy ul. Chelmińska Srosa 2-6: salon, kanapę, fotele, stół; o godz. 14 przy ul. Chelmińskiej nr. 12: pendzle, balon octu glinkowego, terpentynę, mydło; o godz. 15 przy ul. Łaziennej: maszynę do pisania. (427) Chrzanowski, komornik sądowy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 25 sierpnia o godz. 11,30 sprzedają u sped. Sadeckiego przymusowym przetargiem za gotówkę: urządzenie składowe, naczynia i sprzęty piekarskie, blachy, wagę, sieć. (425) Bartkowiak, komornik sądowy, Rabinowska 10.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Wielkiej Kłoni powiat Tuchola i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Wielka Kłonia karta 1 na imię Ludwiki Litwińskiej zostanie w drodze egzekucji dnia 2 grudnia 1931 o godz. 9 przed poł. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 10. Nieruchomość składa się z dobra rycerskiego mianowicie roli, łąki, pastwiska, wody, lasu, ogrodu, podwórza, domu mieszkalnego, pralni, suszarni, 3 chlewni, ciepłarni, 5 domów dla robotników, 2 stodoł, spichlerza, szopy, kuźni i obory o łącznym obszarze 328,68 ha i 874,95 talarów czystego dochodu, a 1623 mk wartości użytkowej, matrykuła art. 1 Nr. 1,6, księgę podatkową budynkową. Wzmiarkę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 23 czerwca 1931 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnieieszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najmniejszej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przychylenia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (423) Tuchola, dnia 13 czerwca 1931 r. 1. K. 15/31. Sąd Grodzki.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, dnia 25 sierpnia rb. o godz. 10 sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającemu w Wielkich Gniskach: 15 mórg pszenicy. Następnie o godz. 12 sprzedawać będą w Nicwaldzie: 6 swni, 4 cielaki, 50 mórg pszenicy na pnia. Zbiórka reflektantów przed dworcem. Maćkowiak, komornik sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, dnia 25 sierpnia 1931 sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę we Wydrznie: u p. Grzybowskiego: 1 maciorę. Zbiórka licytantów przed oberżą p. Dziatka. Następnie w Gordonowie i Szywaldzie: radioaparatus, 7 macior, 1 knur, 24 warchlaki, 8 prosiat, 7 owiec, 7 jagniat, 17 jałówek, 2 konie, 2 p. szorów, wóz półkryty, 3 bryczki, 25 krów, gabinet męski i meble, obrazy i firany, 3 i pół morga jęczmienia, 3 morgi pszenicy, około 8 mórg żyta. Zbiórka licytantów o godz. 10 przed oberżą p. Woelkego w Szywaldzie. Zaś o godz. 12 w Nogacie u p. Dorożyńskiego: około 15 mórg żyta. Następnie w Szembruku: 156 mórg żyta, siewnik, krowe, 10 mórg pszenicy, 5 mórg żyta. Zbiórka licytantów o godz. 14 przed oberżą p. Weichert. Zaś o godz. 18 w Gardeji: 1 wóz roboczy. Zbiórka licytantów przed dworcem. Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

LICYTACJA.

W dniu 3 września 1931 r. o godzinie 10-tej odbędzie się na składnicy kolejowo-celnej (Gmach Ekspedycji Towarowej) licytacyjna sprzedaż następujących towarów:

I. Zgłoszonych do odprawy celnej, a niewykupionych w przepisany terminie jak: części instrumentów muzycznych, części kołowców, lakiery, forniry, koło zębate, silnik i aparat elektryczny, wóz meblowy, żelazo taśmowe, farba pigmentowa i wosk dla dzieci oraz linoleum.

Obuwie, skrzynie używane, krzesła i stół ogrodowy żelazny.

Skonfiskowanych oraz zdeponowanych a niepodjętych w przepisany terminie jak: tkaniny, odzież, konfekcja, bielizna, obrusy, firany, proszek do prania, wyroby galanteryjne, zabawki, rowery, opony do samochodu, czekolada i inne drobne przedmioty.

Wzywa się odbiorców towaru wymienionego pod I i II do wykupu najpóźniej w przeddzień licytacji.

Towary może nabyć osoba najwięcej dająca, za natychmiastową zapłatę a wymienione pod II pod warunkiem wywozu zagranicę.

Blizsze dane znajdują się w ogłoszeniu wywieszone w Urzędzie Celnym. W razie nie ukończenia licytacji w dniu wyznaczonym, ciąg dalszy tejże dnia następnego o godzinie 10-tej. 410

Urząd Celnj Bydgoszcz.

Ogłoszenie przetargu.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu odda w drodze nieograniczonego pisemnego przetargu dostawę na rok gosp. 1931-32:

- 1. materiałów pisarskich, 2. druków i formularzy.

Wzory druków i formularzy oraz wszelkich informacji udziela Kancelaria Dyrekcji Lasów Państwowych.

Termin wnoszenia ofert upływa w dniu 29-go sierpnia br. o godz. 12.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnej oceny i wyboru przedłożonych ofert.

Dyrekcja Lasów Państwowych.

OBWIESZCZENIE.

W myśl ustawy o Powszechnym Obowiązku Służby Wojskowej z dnia 23. 5. 1924 r., art. 24 i Rozp. Wykonawczego do tejże ustawy z dnia 16. 3. 1930 — §§ 78, 79 i 86 — wszyscy obywatele polscy, urodzeni w r. 1913, zamieszkałi stale lub przejściowo na terenie W. M. Gdańska winni się zgłosić osobście w czasie od 1 września 1931 roku w gmachu Komisarjatu Generalnego Rzplitej Polskiej, Neugarten 27, pokój 25 w godzinach od 9 do 13 (w soboty do 12) celem tjęcia ich do rejestru 18-letnich.

Do rejstracji tej winni zainteresowani przynieść dokumenty osobiste, stwierdzające tożsamość osoby, metrykę urodzenia wzgl. świadectwo obywatelstwa lub wyciąg z ksiąg ludności stałej.

Niedopełnienie tego obowiązku pociągnie za sobą skutki przewidziane ustawą o Powszechnym Obowiązku Służby Wojskowej, art. 97 punkt 1, na mocy którego winny ulegnie karze grzywny do 500 złotych lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie.

Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej na W. M. Gdańsk.

Przetarg przymusowy.

W dniu 24. 8. 31 o 12-tej sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę przy Gdańskiej 131 w fio Herze: lustro, kanapę i 2 fotele pluszowe, szafę, umywalkę, wagę stołową i tobanek z oszkleniem.

Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

HURTOWNIA TAPET artykułów malarskich J. KAPCZYNSKI Szczytna 13. 9523

Szkolna

owłata zniżona w przygotowawczej szkole im. św. Teresy (Kościuszki 4.) kl I 20 zł., II, III — 25 zł. miesięcznie. Żadnych dodatków. Zapisy codziennie od 12-13, 16-17 1/2. 405

Pokój

dobrze umeblowany dla 1 lub 2 osób zaraz do wynaj. Toruń, Klonowicza 26, parter. Tamże smaczne i obfite obiady. 394

Zeszyty

wszelkie przybory szkolne poleca M. Matuskiewicz Łazienna 33 354

TANIO!

Teczki, Tornistry i inne artykuły szkolne poleca K. Cholewo Szewska 26. 404

MEBLE

Kompletne pokoje: sypialne, stołowe, męskie gabinety, urządzenie kuchenne, po cenach fabrycznych poleca

Wytwórnja Mebli

ul. Grudziądzka 90 w Toruniu.

Obejrzyj wszędzie później przyjdź do mnie. Przekonasz się o cenach fabrycznych.

OCET

ziółkowy, spirytusowy do zapraw

ST. GRELEWICZ

Wielkie Garbary 29, Telefon 853. 353

PENSIJONAT „GRYF”

Orłowo

wynajmuje pokoje meblowane. Elektryczność, centralne ogrzewanie, woda bieżąca ciepła i zimna, łaźienki, kanalizacja, garaż. 303

Żyto

Wierzbieńskie I. ods. Pszenice słoneczna II. ods. zł. 3.15. Jęczmień zim. Nordl. II. ods. poleca maj. Grzybno p. Unisław. 422

Ubikacje

śliczne duże jasne na wysokim parterze, centrum Torunia sala pokój, toalety itd. Nie krępujące wejście. Stosowne na biura, szkołę, dla urzędu, konserwa torjuna, skład, wystawę mebli, obrazów itd. od zaraz do wynajęcia. Toruń Żeglarska 3 w kantarze 403

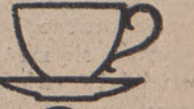
Wanne

kapielową z piecykiem kupi L. Szymański Toruń Żeglarska 3. 402



BLOK-250 gr.

1.25 zł.



CZEKOLADA WYBORN A DO GOTOWANIA

Wróciłm z Paryża

z nowymi zasobami wiedzy. Z ostatnimi zdobyczami współczesnej kosmetyki Gabinet kosmetyczny „MIMOZA” Toruń, ul. Piekary 43, I. p. obok bramy Bydgoskiej. 420

Żyto

Puławskie l. ods. Pszenice Graniakę I. ods. 3.15 poleca 421 Papowo Toruńskie domena.

Szofer-mechanik

z 7 letnią praktyką, prawo jazdy różowe, dobre świadectwa poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia „Gazeta Morska” Gdynia.

Sprzedam

tanio za gotówkę pod Orłowem willę, bardzo ładną, 9 pokoi i kuchnia w ślicznym położeniu nad morzem. Zgłoszenia „Gazeta Morska” Gdynia.

Krawcowa

zdolna podręczna poszukuje pracy pomocnicy. Zgłoszenia „Gazeta Morska” Gdynia.

Pensjonat

dla dzieci szkolnych w Gdańsku. Dobra opieka — pomoc szkolna. Lastadie 33, I. piętro lewo.

Język niemiecki

Lekcyj udziela Czarlińska, Gdańsk, Lastadie 33.

Poszukuje

pokoju umeblowanego na 2 osoby z używalnością kuchni — Gdańsk lub Wrzeszcz, pobl. dworca. Oferty do Administracji „Dnia Pomorski” Gdańsk, Stadtgraben 6, „Pościech” nr. 1909.

Meble

Wszelkiego rodzaju od pokoj jadalnych do kompletnych kuchni. Meble wyscielane i leżanki własnego wyrobu. Można nabyć, ceny niskie. Z powodu choroby i likwidacji interesu. 176 Bydgoszcz, Jezuitska 5.

FARTUSZKI

chłopięce od 80 gr. dziewczęce od 1,50 zł. Specjalność: fartuszki szkolne alpaga wielki wybór

B. Wilamowski Toruń 28 ul. Żeglarska 28

Reperuar Teatru Toruńskiego

W poniedziałek, 24 bm. o godz. 20-tej nieodwołalnie ostatni raz „DZIKUSKA” (Najdroższa moja Pod!)

We wtorek, 25 bm. o godz. 20-tej PREMIERA „Codziennic o 5-tej” Komedia w 3 akt. Henequin'a.

W środek, dnia 26 bm. o godz. 20-tej „Codziennic o 5-tej” Komedia w 3 aktach Henequin'a i P. Vober'a.

W czwartek, dnia 27 bm. o godz. 20-tej Słodka dziewczyna Operetka w 3 aktach Reinhardt'a.

W piątek, dnia 28 bm. o godz. 20-tej „Codziennic o 5-tej” Komedia w 3 aktach Henequin'a i P. Vober'a.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski” na mies. wrzesień 1931 r. i proszę należność — Zł. 3.39 pobrać przez listowego

Imię i nazwisko

Miejscowość

Poczta

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty Zł. 3.39 tytułem prenumeraty*) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski” na mies. wrzesień 1931 r. potwierdzam.

dnia

* Niezastosowane przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski”, na m. wrzesień 1931 r. i proszę należność — Zł. 3.39 pobrać przez listowego.

Imię i Nazwisko

Miejscowość

Poczta

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty Zł. 3.39 tytułem prenumeraty*) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski” na mies. wrzesień 1931 r. potwierdzam.

dnia

* Niezastosowane przekreślić.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 20.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok II

Regaty w Toruniu

IV Międzyszkolne i Międzyklubowe regaty odbyły się w dn. 23 bm. pod protektorem komendanta garn. m. Torunia, gen. Maksymowicz-Raczyńskiego.

Po kilkudniowym deszczu, jakby na zamówienie braci wioślarzy, niebo okazało się łaskawsze i przez cały czas regat utrzymała się możliwa pogoda, jedynie wiatr utrudniał wioślarzom osiągnąć lepsze czasy.

Do zawodów zgłoszone zostały towarzystwa: Gimnazjalny Klub Wiośl. „Posejdon” Chelmża, Gimn. Klub Wiośl. Toruń, Bydgoskie Tow. Wiośl. Bydgoszcz, Towarz. Wiośl. „Wisła” Grudziądz, Tow. Wiośl. Włocławek, Klub Wiośl. „Wisła” Warszawa, Kolej. Klub Wiośl. Bydgoszcz, Klub Wiośl. Toruń, Wojsk. Klub Wiośl. Poznań, Bydgoski Klub Wioślarek Bydgoszcz, Klub Wiośl. Gdańsk, Tow. Wiośl. Chelmża.

Biegi odbyły się według programu, jedynie nie startowały ósemki o nagrodę przechodnią „Dnia Pomorskiego”.

Przewodniczący zawodów p. Melanowski K. Toruń. Arbiter p. Barwicki. Starter p. Meyza. Funkcję sędziów pełnił delegaci i członkowie towarzystw biorących udział w regatach.

Na zawodach obecni byli kom. garnizonu p. gen. Maksymowicz-Raczyński, p. gen. Przędziński, starosta krajowy Łącki, delegat P. Z. T. W. p. Bojańczyk — Włocławek.

Długość toru dla młodzieży i pań 1200 m, dla pozostałych biegów 2000 m. Wyścig odbywały się z biegiem Wisły, tor prosty.

I. Czwórki półwycigowe nowicjuszy młodzieży o nagrodę ofiarowaną przez p. maj. Zgodę. Start. 4 osady. Posejdon odpadł w przedbiegach.

1) Tow. Wiośl. Wisła Grudziądz, sternik Reder Z. Grajewski, Słupski, Wazacz, Kulczyński; czas 4.30³/₅. 2) Kl. Wiośl. Toruń 4.33³/₅. Kolej. Kl. Wiośl. Bydgoszcz 4.46¹/₅.

II. Czwórki półwycigowe młodzieży o nagrodę p. Majchrowicza w Toruniu. Startowano 5 osad, trzy odpadły w przedbiegach.

1) Bydgoskie Tow. Wiośl. Bydgoszcz. Sternik Cegielski M. Rygall, Paprs, Saczkowski, Madej; czas 4.20¹/₅. 2) Kl. Wiośl. Wisła Warszawa 4.25³/₅. Trzecia osada nie startowała.

III. Dwójki półwycigowe ze sternikiem dla młodzieży o nagrodę p. inż. Dreckiego Toruń.

1) Gimn. Kl. Wiośl. Toruń. Stern. Nalaskowski S. Hamerski, Rogala; czas 4.56²/₅. 2) Wisła Grudziądz 5.00²/₅. „Posejdon” biegu nie dookończył.

IV. Czwórki półwycigowe pań o nagrodę p. B. Kuczyńskiego.

1) Tow. Wiośl. Włocławek. Stern. Siedzora, Popielski, 4.39. 2) Woj. Kl. Wiośl. Poznań 4.45. 3) Bydg. Kl. Wioślarek 4.49.

V. Jedyńki nowicjuszy o nagrodę firmy Z. Hozakowski Toruń.

1) Kl. Wiośl. Wisła Warszawa. Bondorowski; czas 6.54¹/₅. 2) Bydg. Tow. Wiośl. 7.11. 3) Tow. Wiośl. Włocławek; czas 7.24.

VI. Czwórki półwycigowe nowicjuszy o nagrodę p. Kuczyńskiego Toruń.

1) Wojsk. Kl. Wiośl. Poznań w czasie 6.53, lecz wskutek zajęchania toru pierwsze miejsce przyznano Tow. Wiośl. Wisła Grudziądz w czasie 6.55 pod sterem Klimka W. — Ciamecki, Piotrowski, Lewandowski, Miklikowski. 2) Kl. Wiośl. Wisła Warszawa o 4 długości — 7.19.

VII. Czwórki nowicjuszy o nagrodę ofiar. przez Garnizon Toruński.

1) Bydgoskie Tow. Wiośl. w czasie 6.42¹/₅. Stern. Skrzyty, Gonczewicz, Grabowski, Drzymała, Dąbrowski. 2) Tow.

Wiośl. Wisła Grudziądz 6.51³/₅; nie startowały Toruń i Woj. Kl. Wiośl. Poznań, który miał uszkodzoną łódź przy transporcie.

VIII. Dwójki podwójne półwycigowe ze sternikiem o nagrodę p. Z. Hozakowskiego Toruń.

1) Klub Wiośl. Toruń w czasie 7.53 pod ster. Stefaniakiem — Węsjora, Weigt. 2) Tow. Wiośl. Wisła Grudziądz 7.57.4. 3) Klub Wiośl. Gdańsk 8.20.

IX. Jedyńki bez ograniczenia o nagrodę prezesa Kl. Toruń p. J. Twardzickiego.

Walkower Kl. Wiośl. Wisła Warszawa Ślesicki.

X. Jedyńki młodszych o nagrodę ofiar. przez z'emian. por. Lipnowskiego.

1) Kl. Wiośl. Toruń. Węsjora W. czas 7.12. 2) Bydg. Tow. Wiośl. Leśniewski 7.23.

XI. Czwórki bez ograniczeń o nagrodę ofiar. przez Przew. Kom. W. F. i P. W. w Toruniu.

1) Bydg. Tow. Wiośl. w czasie 6.38. Stern. Cegielski. — Ciesielski, Szreida, Ciechanowski, Trojanowski. 2) Tow. Wiośl. w Chelmży 6.46³/₅. — Wojskowy Klub Wioślarski z powodu uszkodzenia łodzi w czasie transportu wycofał się.

XII. Dwójki podwójne o nagrodę Klubu Wiośl. Toruń.

Walkow. Kl. Wiośl. Wisła Warszawa; czas 6.56.4. Bondonowski, Ślesicki.

XIII. Czwórki młodszych o nagrodę p. I. Szwieca Toruń.

1) Tow. Wioślarzy Wisła Grudziądz; czas 6.30. Stern. Reder — Kulczyk, Barcz, Tankert, Badziąg. 2) Tow. Wiośl. Włocławek 6.34.8. 3) Wojsk. Kl. Wiośl. Poznań na łodzi pożyczonej — 6.35.

Uwagę ładnym stylem i siłą pociągnięć zwrócił reprezentant „Wisły” (Warszawa) Bondorowski w biegu jedynek.

Publiczności dużo, która z żywym zainteresowaniem śledziła przebieg zawodów. Szczególne uznanie należy się Klubowi Wiośl. w Toruniu z niestrudzoną jego prezesem, p. dyr. Twardzickim na czele za doskonałą organizację zawodów. Zważywszy, że była to impreza po raz pierwszy na tak wielką skalę zakrojona, należy ją uważać jako wspaniałą i najzupełniej zasłużony sukces naszego klubu.

Wieczorem w salach Kasyna Garnizonowego odbyło się uroczyste rozdanie nagród. Nagrody wręczył zwycięzcom p. prezes Bojańczyk — przedstawiciel Polsk. Związku Tow. Wioślarskich. W imieniu p. gen. Raczyńskiego wręczył nagrodę zwycięzcy p. mjr. Peristi.

Sukcesy jeźdźców polskich na międzynarodowych konkursach hipicznych w Rydze

(t) Ryga. W drugim dniu Międzynarodowych Konkursów Hipicznych polscy jeźdźcy odnieśli następujące zwycięstwa:

W lekkiej jeździe na wytrzymałość i zręczność

- 1) mjr. Antonowicz na koniach „Donesse” i „Narcy”;
- 2) por. Strzałkowski na koniach „Nimes” i „Oberek”;
- 3) mjr. Trenkwald na koniach „Ilav” i „Madzia”.

W ciężkiej jeździe na wytrzymałość i zręczność (15 przeszkód do 1,40 metrów wysokości i do 2 metrów szerokości):

- 1) mjr. Trenkwald na koniu „Madzia”;
 - 2) por. Rojcewicz na koniu „The Hopp”;
 - 3) nadpor. Trezinsz (Łotysz) na koniu „Feletons”.
- Publiczność entuzjastycznie witała zwycięzców.

28-me strzeleckie mistrzostwa świata - otwarte

Lwów, 24. 8. (PAT.). W niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 11-tej rano odbyło się na strzelnicy reprezentacyjnej we Lwowie OTWARCIE XXVIII MIĘDZYNARODOWYCH ZAWODÓW STRZELECKICH, MYŚLIWICH I ŁUCZNICZYCH O MISTRZOSTWO ŚWIATA. Na olbrzymim placu pomiędzy pawilonami strzeleckimi zebrali się olbrzymie tłumy publiczności, reprezentujące cały świat intelektualny i sportowy Lwowa. Pierwsze rzędy zajęli zawodnicy zagraniczni, fińscy, estońscy, czechosłowaccy, rumuńscy, szwedzcy i węgier-

scy. Osobne miejsce zajęła 68-osobowa reprezentacja polska.

Władze państwowe i komitet organizacyjny reprezentowali: prezes komitetu organizacyjnego i Związku Strzeleckiego Antoni Anusz, komendant główny Związku Strzeleckiego ppłk. dypl. Rusin, wiceprezes komitetu organizacyjnego płk. Ostrowski, przedstawiciele policji i stowarzyszeń sportowych. Łożę prasowe zajęli liczni dziennikarze pism krajowych i zagranicznych, wśród których widać było przedstawicieli prasy portugalskiej, estońskiej, cze-

Kleska Polski w zawodach z Rumunją

Warszawa, 24. 8. (Pat). Na reprezentacyjnym stadionie Legji rozegrany został w niedzielę mecz piłkarski pomiędzy Polską i Rumunją, zakończony niespodziewaną i niezasłużoną porażką Polski 2:3 (0:2).

Łódź bije Kraków

Kraków, 24. 8. (Pat). Na boisku Wisły odbył się w niedzielę międzymiastowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Krakowa i Łodzi o puchar ufundowany przez „Łódzki Express Poranny”. Mecz zakończył się zwycięstwem Łodzi 5:4 (3:2).

A Poznań Warszawa

Poznań, 24. 8. (Pat). Z okazji jubileuszu 10-lecia istnienia poznańskiego okręgowego związku piłki nożnej, odbył się w niedzielę w Poznaniu międzymiastowy mecz między reprezentacją Warszawy i Poznania, z wynikiem 5:1 (3:0).

Exami — Lechja 2:1

Lwów, 24. 8. (PAT.). Mecz towarzyski drużyn ligowych Czarni — Lechja zakończył się wynikiem 2:1 (1:1) dla Czarnych.

Reprezentacja piłkarska Palestyny w Łodzi

Łódź, 24. 8. (PAT.). W Łodzi bawiła reprezentacja piłkarska Palestyny, która w sobotę grała z robotniczą reprezentacją Łodzi z wynikiem 4:4 (3:1). W drugim dniu t. j. wczoraj wygrała z Hakoachem 3:2 (2:2).

Długodystansowe mistrzostwa pływackie Polski

Dnia 30 b. m. odbędzie się pod Bydgoszczą długodystansowe mistrzostwa Polski w pływaniu, na dystansie 5.000 mtr. W zawodach, które rozegrane zostaną na torze regatowym Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego, wezmą udział zarówno panowie jak i panie.

Zgłoszenia należy kierować do Pomorskiego Okręgowego Związku Pływackiego w Bydgoszczy (ul. Petersona 15).



Reprezentacja strzelecka Węgier składa wieniec na grobie poległych obrońców Lwowa.

chosłowackiej, włoskiej, Stanów Zjedn., Hiszkiej i in.

O godz. 11,15 przybył na strzelnicę przedstawiciel p. Prezydenta Rzplitej p. wojewoda lwowski dr. Roźniewski, którego przy dźwiękach fanfar powitał prezes Anusz w otoczeniu generalicji i przedstawicieli władz.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił specjalnie udekorowanej trybuny p. Antoni Anusz. Gdy przemierzały ostatnie słowa przemówienia, zagrzmiała salwa artylerji. 18 strzałów armatnich było hasłem do podniesienia na maszty honorowych flag 18-tu narodów, biorących udział w zawodach.

Następnie przedstawiciel pana Prezydenta Rzplitej udał się do najbliższego pawillonu, gdzie oddał tradycyjny honorowy strzał do tarczy pamiątkowej. Z tą chwilą STRZELECKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA ZOSTAŁY OTWARTE. W międzyczasie orkiestra wojskowa 26 p. p. wykonała szereg melodj polskich. O godz. 13-tej zawodnicy rozpoczęli normalne strzelanie, przewidziane w programie.

Drecher mistrzem robotniczym w kolarstwie

Lwów, 24. 8. (PAT.). Odbyły się tu mistrzostwa robotnicze kolarskie Polski na 100 km. Zwyciężył Drecher ze Lwowa w czasie 3 godz. 27 sek.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla ogłoszeń przytoczonych w nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.
W Odessie za wiersze n/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw
spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 76
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Eljaszak Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny na Gdyni Henryk Teizlań, Gdynia, Grabówek
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocławiu Józef Dąbrowski
Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu Józef Stanach, Groblewa 6
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”,
„Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”,
„Dzień Kujawski”
Członkami Pom. Druk. Rotn. S. A. w Toruniu Bydgoska

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3 — zł
z odnośnieniem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł
przez pocztę z odnośnieniem . . . 3,36 zł
pod opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 zł przez chłopca . . . 2,30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7 — zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w za-
kładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w admini-
stracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnieniem kwartalnie 9,27 zł
miesięcznie 3,09 zł